Nr. 55 Czwartek, 8 Marca 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Ponieważ w ostatnich czasach na targowicy świń w St. Marx we Wiedniu, kilkakrotnie sprawdzoną została zaraza racic u trzody chlewnej, pochodzącej z różnych miejscowości Galicyi, wskutek czego targ ten jakoteż i inne targi zagraniczne narażone są na stagnacyę w handlu temi zwierzętami, nadto ponieważ na targowicy w Biale sprawdzono na kilkunastu sztukach zarazę raciczną w trzodach z Galicyi pochodzących, zaraza ta przeto w kraju istnieje, lecz przez właścicieli i handlarzy bywa tajona, przeto w celu powstrzymania dalszego rozwlekania tej zarazy oraz wykrycia źródła tejże, zarządza się w myśl §§ 3, 20 i 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z 1880 r. Dz. pr. p. N. 35 i 36 aż do odwołania, co następuje: 1. Trzody świń przeznaczone do wywozu za granicę w kraju mają być transportowane jedynie koleją żelazną przez stacyę kolejową w Oświęcimie, tamże wyładowane i poddane oględzinom weterynarskim. Oględziny świń w Oświęcimie odbywają się z tego tytułu bezpłatnie, atoli właściciele świń ponoszą koszta placowego. 2. Z nierogacizną chorą lub podejrzaną o zarazę pyskową i racicową postąpi się według przepisów §. 26 ustawy z dnia 29go lutego 1880 r. Dz. p. p. N. 35 i 36, a rzeź tychże odbywać się może tylko w Oświęcimie. 3. Stada świń nieopatrzone w przepisany paszport, poddane będą 14 dniowej obserwacyi, poczem jeżeli się okażą zdrowe, dopuszczone zostaną do dalszego transportu. 4. Przepisy tut. rozporządzenia z d. 23 stycznia 1883 r. l. 3888 w sprawie paszportów dla świń i oględzin tychże na stacyach kolejowych w kraju, pozostają nadal w swej mocy, z tą zmianą, że oględziny świń w Oświęcimie przeprowadzane będą przy wyładowaniu i przed ładowaniem tychże do wagonów. 5. Niniejsze rozporządzenie wchodzi w wykonanie z chwilą jego ogłoszenia. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k Namiestnictwa.

We Lwowie, d 28 lutego 1883.

Dnia 6 marca 1883 roku wydane i rozesłane zostały z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie dwie części, a mianowicie część VII i VIII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część VII zawiera:

Nr. 22. Uchwałę Sejmu krajowego z dnia 22 maja 1875, ustanawiającą statut i etat dla krajowego szpitala powszechnego we Lwowie.

Część VIII zawiera:

Nr. 23. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 19 lutego 1883, l. 11.281, o dodatku do podatków dla funduszu indemnizacyjnego na rok 1883.

Nr. 24. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 23 lutego 1883, l. 11.856, względem powołania 4 klasy popisowej do głównego poboru wojskowego w roku 1883 w Galicyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 marca.

Przed rokiem rewizya konstytucyi w duchu mniej lub więcej nieprzychylnym senatowi, uważana była we Francyi za kwestyę w zasadzie już rozstrzygniętą. Chodziło tylko o formę i zmianę, w jakiej atrybucye senatu miały być ścieśnione, aby przestał być tamą przeciw radykalizmowi w wyobrażeniu konserwatystów a zawadą w postępie według pojęć skrajnych frakcyj republikańskich. Stosunki tak sprzyjały zmianie zamierzonej, że uważana była za pewną i tylko splątanie jej z projektem wyborów zbiorowych pokrzyżowało plany naprzód układane. Po upadku Gambetty zmiana konstytucyi w duchu powyżej wskazanym uchodziła zawsze w wyobrażeniach republikańskich za zapewnioną i zawisłą w wykonaniu tylko od dobrej sposobności. Jak odmienną jest dzisiaj pod tym względem cała sytuacya, skoro sam p. Ferry tak stanowczo opiera się wszelkim projektom rewizyjnym i już nie utyskuje na senat jako niepotrzebny a nawet szkodliwy balast konstytucyjny, lecz jako warunek roztropnego wznowienia sprawy rewizyi konstytucyi w ogóle uważa zgodne działanie z senatem.

Czy p. Ferry zmienił swoje przekonanie, czy tylko zmianie uległy stosunki, do których tak dbały o władzę minister jak p. Ferry, zawsze się stosuje? Niewątpliwie zachodzi ten drugi wypadek. Gabinet Ferry'ego powstał wśród takich trudności, wśród tak powszechnego zachwiania wiary w możliwość trwalszego cokolwiek rządu republikańskiego, że praktyczny zmysł polityczny każe wiele poświęcić a jeszcze więcej odroczyć chwilowo. Sam pan Ferry zdradził to w mowie swojej słowami, które rzucają światło na sytuacyę i dają wiele do myślenia. Chodzi mu o unikanie wszelkiego pozoru, jakoby republika nie znosiła stałości urządzeń, lecz tylko wywoływała ciągłe zmiany. Musi tedy objawiać się we Francyi opinia przeciwna, skoro tym razem zamiast banalnych zapewnień o przywiązaniu całej ludności do republiki, słyszymy tak praktyczne przestrogi i upomnienia. Owe deputacye świata handlowego, które imieniem 200 milionów upomniały prezydenta Grevy'ego, aby kres położył ciągłym przesileniom, osiągnęły widocznie skutek zupełny. Same o własnej sile nie byłyby dopięły celu, bo gdyby po za paryskim światem handlowym, reprezentującym 200 milionów, nie stały dalsze miliony z milionami jednostek, niktby nie zważał na takie upomnienia. Próbowano wywołać kontrpetycye, wyrażające zadowolenie z obecnego stanu rzeczy, ale z samego zaniechania tej agitacyi wypływa, że nie miała ona podstawy i warunków do efektownego rezultatu.

Sama myśl zmiany konstytucyi w duchu ścieśniającym zakres senatu, może nawet znoszącym tę instytucyę, nie została jednak z programu przyszłości wykreślona. Niech tylko opinia wstrząśnięta do głębi sprawą pretendentów i przesileniami na jej tle wywołanemi, uspokoi się zupełnie, a pewnie nawet sam Ferry nie odmówi swojego udziału lub nawet samej inicyatywy. W mowie swojej pomieścił on dość takich alluzyj, żeby w razie wznowienia kwestyi nie spadał nań zarzut niekonsekwencyi lub chwiejności. Z całej konstellacyi stosunków wypływa, że republika chce się pozbyć senatu i system jednoizbowy uważa za najlepszy, a nawet jej charakterowi jedynie odpowiadający. Nie ma miejsca dla senatu we Francyi rządzonej przez Floqueta i jego towarzyszów, a nikt przecież nie uwierzy, żeby Ferry za drugim nawrotem osiągnął to, czego już raz osiągnąć nie zdołał, t. j. zesolidaryzowanie całej partyi republikańskiej około niezdecydowanego programu swojego. W chwili, kiedy zamiast 200 milionów krocie rąk roboczych zaniosą petycyę do pałacu elizejskiego w duchu przeciwnym i uzyskają tam aprobatę życzliwą, choćby z konieczności tylko, a nie z sympatyi, wybije pewnie ostatnia godzina dla senatu.

Rada państwa.

(LXXVI posiedzenie Izby wyższej).

† **Wiedeń**, 6 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11 min 20. Od rządu wniesiono traktat z Włochami z dnia 9 lutego w sprawie wzajemnego przyznania praw ubóstwa w procesach cywilnych. Zmienione przez Izbę poselską ustawy komasacyjne przekazano komisyi ekonomicznej.

Izba przystępuje do porządku dziennego. Wspomniany powyżej traktat w pierwszem czytaniu przekazano komisyi traktatowej. Następują obrady nad uchwalonemi przez Izbę poselską ustawami o pomocy skar-

---

8)

Mickiewicz w okresie Dziadów

III.

(Dokończenie.)

W czasie tej przerwy prowadził nasz poeta „korespondencyę drukarską" z Czeczotem, który zajmował się teraz wydaniem drugiego tomiku jego poezyi. Sądząc po kłopotach z cenzurą, jakie miano przy drukowaniu pierwszego tomiku, obawiano się, że przy drukowaniu *Dziadów* jeszcze większe będą trudności i Mickiewicz miał nawet myśl pojechać do Warszawy, gdzie cenzura mniej była krępującą, i tam drukować *Dziady*. Ale okoliczności tak się złożyły, że podróż do Warszawy stała się zbyteczną. W jesieni 1822 ks. Kłagiewicz usunięty został przez rząd z urzędu cenzora, a na jego miejsce uniwersytet obrał Lelewela, który, jak sam powiada, „musiał nagiąć karku", ponieważ nikt nie chciał podjąć się tego ciężaru. Otóż z takim cenzorem, jak Lelewel, łatwa była sprawa. Pozwolenie cenzury wydane zostało 21 lutego 1823 r. i zapewne w następnym już miesiącu okazał się na świat drugi tomik poezyi.

Na święta wielkanocne przyjechał Adam do Wilna, gdzie się znalazła także i Maryla, i znowu widywali się z sobą przez parę tygodni. Wówczas to zapewne ofiarował Mickiewicz Maryli drugi tomik poezyi i ofiarowując, napisał jej te słowa:

Maryo, siostro moja! — nie krewnym łań-
[cuchem,
Aleśmy pobratani umysłem i duchem —
Gdy mi dziwactwo losu i twój wyrok wzbrania,
Równie święte a milsze powtarzać nazwania:
Choć innem spojrzyj okiem w przeminione
[lata,
I pamiątki kochanka przyjmij z ręki brata.

Wiersz ten może nam objaśnić, jakiego to rodzaju było owe pogodniejsze dążenie, które Zan starał się nadać uczuciom Adama i Maryli. Kochanek i kochanka zamieniali się tu w brata i siostrę — tak zapewne jak tego Zan pragnął. Spokojnej naturze Zana wydawało się nietrudną rzeczą przefiltrowanie burzliwej i głębokiej namiętności młodzieńca na spokojną, braterską przyjaźń, ale Adam, jeżeli poddawał się tej narzuconej sobie roli, to czynił to, jak się zdaje, nie z głębi przekonania. Świadczy o tem sam ten wiersz, gdzie z pod braterskiego spokoju przebija się gorycz zawiedzionej miłości (Gdy mi dziwactwo losu i twój wyrok wzbrania itd.). Spostrzegał to zapewne i Zan, bo skarżył się w liście do Malewskiego (12 maja): „W czasie świąt oni byli w Wilnie przez dwa prawie tygodnie, usiłowania moje na uspokojenie poszły w niwecz, nie wiem co dalej, tak to wszystko daleko i nieszczęśliwie zaszło, że niegdyś obrońca miłości, ledwobym otwartej przeciwko niej nie wypowiedział wojny".

Jednakże podług listu Czeczota pod tą samą datą, Adam był podczas świąt spokojniejszy i zdrowszy. „Ma konia do jazdy i używa przejażdżki.... Wiosna i przechadzki odrywają od książki, ale dają zdrowie." Koń, o którym tu wzmianka, albo raczej klacz wierzchowa, ofiarowaną mu była do użytku przez troskliwą o zdrowie jego Marylę. Mickiewicz nawet zabrał z sobą tę klacz do Kowna, gdzie ulokował na stajni u pp. Kowalskich i gdzie również używał wiosennych przejażdżek, które na zdrowie jego korzystnie oddziaływały. Była to ofiara siostrzanej dłoni i zapewne dlatego tylko wrodzona Mickiewiczowi duma zgodziła się na przyjęcie tej ofiary.

Wkrótce potem, w początkach maja, nastąpiły owe odwiedziny Odyńca w Kownie, o których już wspominałem. Odyniec nie był nigdy powiernikiem uczuć Adama do Maryli więc i teraz nie zwierzał się z niemi Adam przed Odyńcem, choć bez wątpienia dwudziestoletni młodzieniaszek miał wielką ochotę zajrzeć w głąb serca wielbionego przez siebie, a o kilka lat starszego przyjaciela. Jednakże uczucia te wbrew woli Adama same się zdradziły, a stało się to w następujący sposób. Pewnego wieczora, powróciwszy już późno z przechadzki, nasi młodzi poeci nie poszli jak zwykle do pp. Kowalskich, ale w domu pili herbatę. Adam wesół i rozmowny, wezwał Odyńca, aby mu odczytał swoje wiersze, z któremi przyjechał do Kowna. Odyniec odczytał swój przekład jakiejś długiej i krwawej ballady Bürgera, która jakkolwiek niepodobała się Mickiewiczowi z treści, rozbudziła w nim jednak poetycki element, chciał on tedy nawzajem odczytać Odyńcowi najnowszy swój przekład z Byrona, *Pożegnanie Childe Herolda*. „Zaczął czytać, opowiada Odyniec, całkiem spokojnie, ale gdy przyszło do rozmowy z paziem i giermkiem, w głosie już znać było wzruszenie, które z każdą strofą wzrastało. Odstawił fajkę, którą pierwej palił czytając....

Teraz po świecie błądzę szerokim,
I pędzę życie tułacze.
Czegoż mam płakać, za kim i po kim,
Kiedy nikt po mnie nie płacze?

Przy deklamacyi tej strofy głos jego zaczął się zmieniać, jak gdyby nabrzmiewał łzami; aż nakoniec zbladł nagle i upadł na ziemię. Przeraziło to mię okropnie. Porwałem karafkę z wodą i oblałem mu skronie i piersi. Mdłość ta nie trwała dłużej nad jakie pięć minut. Powstał, ale czując się widać osłabionym, położył się ubrany na łóżku. Widocznie nierad był z siebie, że się dał tak opanować wzruszeniu; pierwsze słowa, które przemówił, były: „Proszę cię, daj mi słowo, że nie będziesz o tem rozpowiadał nikomu."

Czytelnik łatwo się domyśli, że odczytanie tego wiersza dlatego tak silnie wzruszyło naszego poetę, iż pomiędzy jego ówczesnemi uczuciami a uczuciami wyśpiewanemi przez Childe-Herolda zachodziła pewna analogia, tem bliższa, że Mickiewicz nie stracił był jeszcze nadziei wyjazdu za granicę, ciągle był jakby w przededniu tego wyjazdu i mógł łatwo przenieść się myślą w tę chwilę, kiedy będzie opuszczał i żegnał ziemię rodzinną. Analogia była tu naturalnie nie we wszystkich szczegółach, nie we wszystkich strofach, ale w ogólnym nastroju wiersza; w szczególności zaś najbardziej, sądzę, musiała wzruszać poetę, bo najbardziej odpowiadała jego położeniu, strofa ósma:

Kochanki, żony płacz mię nie wzruszy —
Bo nim zabłyśnie poranek,
Z błękitnych oczu te łzy osuszy
Nowy mąż, nowy kochanek.

Trudno, jak widzimy, było Mickiewi-

bowej dla Tyrolu i Karyntyi. Komisya budżetowa wnosi przyjąć je w brzmieniu uchwał Izby poselskiej.

Pan Toggenburg dzieli użyczoną Tyrolowi pomoc na trzy kategorye. Pierwszą stanowią zapomogi niezwrotne, których część rozdzielono już zimą i w ten sposób zapobieżono wytworzeniu się ubóstwa masami; drugą stanowią nieoprocentowane zaliczki zwrotne, za których zwrot kraj ręczy; trzecia jest najważniejszą częścią akcyi pomocy, a składają się na nią roboty po części kosztem skarbu państwa, po części kosztem kraju podjęte w celu zapobieżenia podobnym katastrofom przez uregulowanie rzek i potoków. Potrzeba było takiej klęski, żeby przystąpić do wykonania regulacyi wód. Mowca składa imieniem Tyrolu podziękowanie Domowi Panującemu, Radzie państwa, rządowi i jego organom, wojsku, towarzystwu Czerwonego Krzyża i zarządom kolejowym za pomoc w rozmaity sposób świadczoną i kończy temi słowy: Pan minister skarbu, wnosząc preliminarz budżetu do drugiej Izby, wspomniał o tej pomocy skarbowej i nazwał ją inwestycyą w najszlachetniejszem tego wyrazu znaczeniu. W tem jednem słowie najlepiej zawarte są wszystkie uwagi, które za użyczeniem tej pomocy przemawiają. Kraj jako cząstka całego państwa ma wprawdzie prawo do pomocy skarbowej, ale nie na tem rzecz się kończy; albowiem pomoc dana jest ręką nietylko szczodrą, lecz i ciepłą: w obradach nad tą sprawą panował pewien duch familijny.

Ustawy rzeczone uchwalono w drugiem i zaraz w trzeciem czytaniu.

Bez dyskusyi uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej ustawy o nadzwyczajnych wydatkach skarbowych na uregulowanie rzek Adygi w Tyrolu i Muru w Styryi, tudzież ustawę o kompetencyi władz w karaniu wykroczeń przeciw ustawie o domokrąstwie.

Następnie załatwiono kilka petycyj.

Hr. Lew Thun interpeluje nieobecnego ministra oświecenia, co od marca r. z. stało się pod względem zażądanej przez interpelanta reformy ustawy o podatku nałożonym na prebendy duchowne na rzecz funduszu religijnego, lub co pan minister oświecenia uczynić zamierza? Interpelant prosi prezesa, aby interpelacyę tę wraz z datami statystycznemi, które składa na piśmie, kazał pomieścić w protokole stenograficznym.

Koniec posiedzenia o godź 1 min. 25. Następne nie naznaczone.

(CCLXXVI posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 6 marca (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15 Od rządu wniesiono projekt ustawy o wybudowaniu w Wiedniu gmachu dla poczty i innych dykasteryj.

Poseł Jireczek jako przewodniczący komisyi w sprawie pragmatyki urzędniczej odpowiada na wczorajsze zapytanie Foreggera, że komisya niebawem przystąpi do obrad nad projektem o postępowaniu dyscyplinarnem.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt rządowy o ugodzie z Galicyą w sprawie funduszu indemnizacyjnego w pierwszem czytaniu na wniosek posła Euzebiusza Czerkawskiego przekazano komisyi budżetowej

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej idzie pod obrady etat ministerstwa oświecenia i spraw duchownych, mianowicie tytuł: kierownictwo centralne 278.491 zł. wydatków, zgodnie z preliminarzem rządowym.

Do głosu zapisali się przeciw tytułowi pp. Kindermann, Adamek, Exner i Lustkandl; za tytułem pp. Mikiszka, Kwiczała i Waszaty.

Pos. Kindermann ubolewa nad zaniedbaniem gimnastyki po szkołach. Mowca wywodzi, że przyczyną niepomyślnego stanu finansowego jest armia, którą zastąpić trzeba będzie kiedyś milicyą ludową. do tego zaś potrzeba gimnastycznych ćwiczeń młodszego pokolenia. Ze stanowiska hygienicznego ubolewa mowca, że nowela do ustawy szkolnej czyni gimnastykę obowiązkową tylko dla chłopców, a nie dla dziewcząt także.

Pos. Mikiszka rozwodzi się szeroko nad nauką obowiązkową, ubolewając, że nie łączy się organicznie z całym systemem szkolnym, szczególniej, że nie opiera się na szerokiej podstawie szkół ludowych, a tem samem nie daje uczniowi przygotowania do przyszłego życia praktycznego. Mowca krytykuje następnie system szkół przemysłowych i szkółek przemysłu drobnego i domowego, mianowicie z tego punktu widzenia, że jest ich za mało, podczas gdy szkół średnich jest za wiele. Głównym atoli momentem przemówienia jego jest żal do rządu, że nie uwzględnia czeskich życzeń co do szkół przemysłowych. Nie bez przezwyciężenia będzie głosował za etatem ministerstwa oświecenia a czyni to jedynie dlatego, że po rządzie, który pojednanie wypisał na swoim sztandarze, spodziewa się także zadośćuczynienia żądaniom czeskim.

Pos. Adamek mówi o nieuiszczonych długach ministerstwa oświecenia wobec Czechów Sprowadzi to do właściwej miary twierdzenia lewicy o wrzekomem wypieraniu niemieckości i udowodni, że ministerstwo wcale nie myśli położyć tamy naruszaniu praw narodowych Na polu szkół ludowych, średnich i szkół najwyższego rzędu interesa narodu czeskiego w porównaniu z pieczą o żywioł niemiecki ustawicznie są zaniedbywane. Gminy czeskie, nie chcąc pod względem oświaty pozostać po za Niemcami, milionowym kosztem własnym stworzyły sobie szkoły prywatne, i utrzymują je nadal własną ofiarnością, podczas gdy żydowskie szkoły prywatne jako niemieckie oddawna są poprzejmowane na etat państwa. Na Szląsku dla 281.000 dusz ludności słowiańskiej nie ma jednego gimnazyum, a prośbę towarzystwa *Opavska Matice* o pozwolenie utworzenia szkoły prywatnej odrzuciły władze. Nawet trybunał polityczny uznał to za naruszenie praw konstytucyjnych. Mowca rozwodzi się dalej o nieprzychylności ministra dla uniwersytetu czeskiego, szczególniej w kwestyi otwarcia wydziału lekarskiego. Zamianował wprawdzie dwu profesorów, ale nie wyznaczył im dotychczas płacy systemizowanej. W ten sposób możnaby tanim kosztem zbyć wszystkie wspomniane żądania. Do tego przyszło, że doktorandzi czescy muszą przed promocyą podpisywać rewers, iż formułki podziękowania nie wygłoszą w języku ojczystym (*Głosy z prawicy: Barbarzyństwo!*) Mowca zapytuje ministra, czy myśli, że Czesi dłużej jeszcze będą znosili krzywdy takie z poświęceniem honoru swojego narodu? (*Huczne brawo! z ław czeskich.*) Wobec tego wszystkiego podwójna to obraza uczuć, gdy lewica walkę Czechów o równouprawnienie nazywa frymarką Popieramy rząd teraźniejszy — kończy mowca — bo spodziewamy się, że przeprowadzi bądź co bądź zasadę równouprawnienia; ale minister oświecenia i stara gwardya w ministerstwie powinna pamiętać, że cierpliwość i abnegacya Czechów wyczerpią się wkrótce. (*Oklaski z ław czeskich.*)

Tu zamknięto dyskusyę.

Jako mowca generalny za wymienionym powyżej tytułem przemawia pos. Kwiczała, który wytyka ministrowi oświecenia niechęć, niewłaściwe, a nawet obrażające postępowanie w sprawie uniwersytetu czeskiego, a dalej krytykuje zachowanie się władz szkolnych na polu szkół ludowych. Do lewicy odzywa się mowca: Czego pod względem oświaty żądamy, żądamy nie dla siebie przecież, lecz dla narodu naszego, bez względu na życzliwość czy nieżyczliwość rządu. Usiłowania nasze nie zasługują na pogardę i szyderstwo; czynimy je w interesie Austryi. Przeciwnikiem konstytucyi jest, kto zwalcza poręczone artykułem 19tym równouprawnienie. Opozycya lewicy nie powinna powstrzymywać rządu od spełnienia słusznych żądań, nie powinna nawet wywoływać zwłoki, bo to daje tylko lewicy pretekst do twierdzeń, że rząd pozwala wyciskać z siebie ustępstwa. Niech rząd stanowczo postępuje; krzyki z lewicy nie mogą już być większe. (*Huczne brawo z ław czeskich*).

Przewodniczący o tej porze wiceprezes Lobkowicz przyzywa pos. Adamka *ex post* do porządku za pewne pogardliwe wyrażenie o ministerstwie oświecenia.

Jako mowca generalny przeciw tytułowi przemawia pos Exner, który w zamknięciu dyskusyi, w odcięciu lewicy od głosu nie widzi dowodu pojednawczego usposobienia prawicy. Mowca polemizuje z mowcami czeskimi i obszernie rozbiera teoryę nauki przemysłowej

W głosowaniu przyjęto tytuł powyższy jako też kilka tytułów następnych, które wymienimy na wstępie sprawozdania przyszłego.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 10. Następne jutro o godz. 10tej.

Podajemy mowę pos. dr. **Euz. Czerkawskiego**, wygłoszoną wśród obrad budżetowych w kwestyi regulacyi rzek:

Powodzie roku zeszłego sprowadziły na rozległe okolice niewypowiedzianą nędzę. O spustoszeniach w Tyrolu i w Karyntyi nieraz już mówiono, bo narzuciły państwu obowiązek akcyi na wielkie rozmiary. Ale nie same tylko te kraje są dotknięte klęską. Już słyszeliśmy dzisiaj, jak Czechy są nawiedzone, a ja dodaję, że Galicya nie jest bynajmniej ostatnia co do rozmiarów doznanej klęski Szkody zrządzone w Galicyi powodziami tylko zeszłorocznemi są oszacowane z urzędu na blisko 1,400.000 złr. Gdy się zważy zwykłą w takich razach nieścisłość, gdy się doda szkody zrządzone nie samemi tylko wylewami, lecz pochodzące z tych samych okoliczności, trzeba będzie przyjąć szacunek na kilka milionów.

Ogrom klęski powszechnej wzywa nietylko do niesienia pomocy doraźnej, lecz zarazem także do kroków ile możności zapobiegających podobnym wypadkom na przyszłość. Polskie Koło poselskie niejednokrotnie zwracało uwagę na konieczność rozpoczęcia systematycznej regulacyi płynących wód w Austryi nawet przy pomocy funduszów nadzwyczajnych. Stosownie do stanowiska naszego mieliśmy w tem przedewszystkiem Galicyę na oku, ale kraju tego potrzeby i znane położenie rzeczy posłużyły nam za punkt wyjścia do objęcia staraniami naszemi interesów całego państwa. Za naszą to sprawą uchwalono w r. 1879 w tej wys Izbie rezolucyę: 1. żeby regulacyę wszystkich rzek objąć w jednym wydziale rządowym; 2. żeby regulacya w każdym kraju działa się według pewnego systemu jednolitego; 3. żeby jaknajwięcej unikano rozdrabniania sił technicznych i funduszów; nakoniec, żeby szczególniej starano się zapobiegać szkodom. W latach następnych, a mianowicie w roku zeszłym polskie Koło poselskie nie omieszkało wręczyć rządowi memoryału w tej sprawie, przy której to sposobności zwróciło jego uwagę, że robót regulacyjnych nie można przeprowadzać zwykłemi funduszami, że wypadnie zaciągnąć na nie nawet pożyczkę.

Wobec takiego położenia rzeczy nieobojętną rzeczą było wiedzieć, jak rząd zachowuje się wobec kilkakrotnych nawoływań polskiego Koła poselskiego i samej wys Izby. Pewna wskazówka o intencyach rządu znajduje się może w preliminarzu. Trudno się łudzić. Pozycye rubryki budowli wodnych musiały wzniecić uczucie gorzkiego rozczarowania. (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Pozycye te, szczególniej co do Galicyi, nie wychodzą poza granicę tego, co w latach poprzednich okazało się niedostatecznem. Wydatki, w ten sposób czynione, jak to już udowodniono w memoryale naszym, nie wystarczają, aby budowle wodne, o ile już są dokonane, zabezpieczyć i klęskom, jak zeszłorocznym, zapobiedz mogły.

U nas w Galicyi szczególniej objawiło się zaniepokojenie umysłów także wskutek pogłosek, że rząd centralny nie uwzględnił pozycyj zażądanych przez władzę krajową, lecz okroił je nader znacznie. Opowiadano sobie, że namiestnictwo zażądało 554 670 zł., co rząd w preliminarzu budżetowym zniżył na 323.000 zł, a więc okroił o 231.670 zł. Rząd, zapytany o to w komisyi, podał prawdziwość tego twierdzenia w wąpliwość, ale nie przeciwstawił mu bynajmniej liczb innych, nie możemy tedy uznać pogłosek, które stały się przyczyną zaniepokojenia, za fałszywe. Wśród takich okoliczności trzeba owszem koniecznie obstawać przy ich prawdziwości i trudno nie wypowiedzieć przekonania, że wydatki, które rząd dotychczas łożył na budowle wodne w Galicyi i jakie w najbliższym czasie łożyć myśli, są niedostateczne i uważane być muszą za pieniądze poprostu rzucone w wodę.

Jak już wspomniałem, trudno będzie poprzestawać na zwykłych robotach około obwarowania brzegów, wykonywanych zwykłemi funduszami; z czasem trzeba będzie przystąpić do dokładnej regulacyi rzek. Z obrad po sejmach i w komisyi budżetowej dowiedzieliśmy się, że ministerstwo zażądało od władz krajowych sprawozdań i wniosków w tym duchu, a namiestnictwo galicyjskie, jak oświadczył reprezentant rządu w komisyi budżetowej, nadesłało ministerstwu dwa projekty, jeden przed więcej niż rokiem o regulacyi rzek spławnych, mianowicie tych, które uważać można za skarbowe drogi wodne, drugi świeżo dopiero o regulacyi wód innych.

Jakkolwiek od chwili przesłania pierwszego projektu dużo upłynęło czasu, do tej pory nie jest załatwiony. W innej tylko komisyi, w tej, która rozstrząsała projekty o pomocy skarbowej dla Tyrolu i Karyntyi, powiedziano nam, że projekt ten zwrócono Namiestnictwu, a to jakoby dla pewnego uzupełnienia, które uznano za niezbędne. Może tak jest rzeczywiście, ale długi czas, który odtąd upłynął i ustawicznie zwracanie sprawy do Namiestnictwa wznieca obawę, że jest to tylko sposobik coraz dalszego zwlekania tak nieodzownej regulacyi rzek i nieprzystępowania do dzieła, które wobec potrzeb kraju z dawien dawna okazało się bardzo pilnem.

Wobec tego wszystkiego nie pozostaje nam nic, jak tylko na nowo prosić rząd, by przystąpił już do regulacyi rzek w myśl rezolucyi z r. 1879 i aby w tem szczególniej uwzględnił Galicyę, która niemal co roku tak ciężko jest nawiedzana powodziami i innemi elementarnemi klęskami. W tym względzie pozwoliłem sobie wnieść do komisyi budżetowej rezolucyą, którą komisya przyjęła, a która brzmi: „Wzywa się c. k. rząd, aby w wykonaniu rezolucyi uchwalonej przez Izbę poselską dnia 6 maja r. 1879 jak najwcześniej rozpoczął systematyczną i dokładną regulacyę rzek i postarał się konstytucyjnym sposobem o niezbędne na to fundusze.“ Tę rezolucyę ośmielam się zalecić łaskawej uwadze wys. Izby, prosząc o jej poparcie. (*Huczne brawo z ław polskich i prawicy*).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stosunki duńsko-niemieckie).

Kwestya stanowiska obywateli duńskich w północnym Szlezwiku, która się znajdowała na porządku dziennym duńskiego parlamentu, nie wywołała ani wyczerpującej dyskusyi ani interpelacyj. Kwestyę tę poruczono załatwić poufnie wybranej do tego komisyi *Vossische Ztg.* donosi, że w łonie rządu duńskiego i w reprezentacyi narodowej objawia się od pewnego czasu chęć unikania wszystkiego, coby mogło wywołać niezadowolenie rządu niemieckiego i zamącić przyjazne stosunki między Niemcami a Danią. Dalej pisze wspomniony dziennik: „Dzienniki duńskie wyrażające opinię stronnictwa zjednoczonej lewicy, mają jeden i ten sam cel na oku, t. j. unikanie wszelkich manifestacyj. Gdyby Dania była w istocie krajem rządzonym parlamentarnie, to u steru rządu powinniby się znajdować ludzie stronictwa bardzo licznego, które żąda neutralności Danii i przyjaznego stosunku z Niemcami. Przywódcy lewicy zaczynają teraz otwarcie popierać myśl polityki przyjaznej Niemcom, a w ciągu ubiegłego tygodnia dwa odczyty publiczne, wygłoszone przez dr. Pingla i Jerzego Brandesa w Kopenhadze, miały właśnie na celu zbliżenie Duńczyków do Niemców. Tylko prasa narodowo-liberalna w Da-

---

czowi pogodzić się z tą rolą brata Maryli. narzuconą sobie przez Zana.

A Maryla? Jakież wrażenie wywarły na nią *Dziady*, na nią, która nie mogła nie wiedzieć, że Gustawem był Adam, że to ona była kochanką Gustawa? Nie wiemy, jakie było usposobienie Maryli w pierwszych chwilach po odczytaniu *Dziadów*, ale wiemy, że w kilka tygodni potem, na Zielone Święta, kiedy Odyniec po raz pierwszy poznał Marylę, nie wydała mu się ona bynajmniej cierpiącą i rozstrojoną. Przypatrując się ciekawie i uważnie ideałowi swego przyjaciela i mistrza, Odyniec spostrzegł wprawdzie, że Adam nie przestał interesować Maryli, że czasami „pozowała wyraźnie, i to wobec męża, jeśli nie wprost na ofiarę, to przynajmniej na heroinę, która z siebie ofiarę poniosła“, ale spostrzegł zarazem, „że to poetyczne idealizowanie samej siebie we własnych swoich marzeniach i myślach wynagradzało jej dostatecznie rzeczywistą stratę kochanka.... Mąż zaś, dodaje Odyniec, wyrozumiewając doskonale ten stan eterycznego rozmarzenia wyobraźni, z rozmysłu i postanowienia pozwalał jej bujać swobodnie i wyczerpywać się do końca; ażby znużona wreszcie i nasycona wymarzoną chwałą heroiny, sama przez się wróciła na poziom rzeczywistego życia. Jakoż mądre te przewidywania psychiczne ziściły się z czasem co do joty.“

Dobiegał już rok szkolny 1822/23, sprawa wyjazdu Mickiewicza za granicę ciągle była w zawieszeniu, zdrowie jego ciągle budziło obawy w kolegach. Znaleźli się wprawdzie prywatni ofiarodawcy, którzy złożyli kilkaset rubli w celu wysłania poety zagranicę, mianowicie pewna nienazwana w listach osoba ofiarowała na ten cel rubli srebrem trzysta, niejaki zaś Tryczyński rubli dwieście; ze sprzedaży poezyi spodziewał się Czeczot także zebrać jakich ze trzysta rubli, ale wszystkie te zasoby wydawały się niedostatecznemi przyjaciołom Adama i naturalnie musiały być takiemi. W każdym razie potrzeba było wyjednać ponowny urlop całoroczny dla cierpiącego Adama, co nie było rzeczą trudną i już w maju urlop był uzyskany.

Wkrótce potem, 30 maja 1823, tak pisał Czeczot do Malewskiego o Adamie, jego sprawach, jego zdrowiu i usposobieniu: „Uwolnienie przyszło, ale jak dalej, rzeczy wątpliwe. Nie wiem, nie wiem, chcę oderwać myśl od tego przedmiotu, bo ilekroć pomyślę, nieszczęśliwy jestem i jego nieszczęście widzę. Co się z nim dzieje? Zawsze w stanie nienaturalnym, zdrowie najgorzej mu służy, fajką, niespaniem i trudami ciężkiemi obowiązków dobija siebie, a nie stara się wyjść z letargu, imaginacyi nie ostudzi, bo z tem mu dobrze, ale za moment boskiego uniesienia, tego to wykradzenia się za ziemską granicę, odbiera potem ciężkie na ziemi męki. I tam nawet człowiekowi nie pozwolono bezkarnie wojażować! Perswazye na nic się nie zdadzą, pięknie się raz odezwał w liście, że nie potrzebuje teraz przyjaciół, ale pochlebców Jakkolwiebądź, na tak nadwerężone zdrowie i tak skrzywiony umysł, podróżby miała zbawienne skutki. Co będzie, czas rozwiąże“.

Czas, jak to się najczęściej zdarza, rozwiązał sprawę wyjazdu Adama w sposób, którego nikt nie przewidywał. To rozwiązanie wpłynęło stanowczo i na usposobienie poety i zamknęło okres uczuć, które wydały czwartą część *Dziadów*.

Józef Tretiak

nii usiłuje przedstawić Brandesa i jego przyjaciół jako misyonarzy niemieckich i stara się usilnie pod tym pozorem rozbudzić w społeczeństwie oburzenie przeciw zaborczej polityce Niemiec. Obrano do tego chwilę bardzo odpowiednią, gdyż w istocie postępowanie landratow wobec ludności północnego Szlezwiku podrażniło bardzo dotkliwie uczucia narodowe w Danii. „Nie utrudniajcie nam panowie zadania w Danii“ — ostrzegał bardzo słusznie J. Brandes, opuszczając Berlin, zkąd wyjeżdżał z przyjaznem usposobieniem dla niemieckiego społeczeństwa. Starszej daty politycy duńscy, którzy marzyli o federacyi skandynawskiej, nie mogą się do dziś pogodzić z myślą utraty Szlezwiku. Nie mówią wprawdzie o Szlezwiku, ale o południowej Jutlandyi i popadają w nowy błąd, stwarzając fikcyę patryotyczną trudną do urzeczywistnienia“.

(Wydawanie przestępców).

Rząd francuski, jak wiadomo, na wezwanie gabinetu angielskiego zarządził aresztowanie Irlandczyków Byrne'a i Johna Walsh, ale odmówił wydania ich władzom angielskim. Pod zarzutem wspólnictwa zbrodni znajduje się także Sheridan, uwięziony w Ameryce, o którego wydanie toczą się rokowania pomiędzy Stanami Zjednoczonemi Ameryki a Anglią. W zawartym pomiędzy Anglią a Stanami traktacie o wydawanie przestępców nie ma żadnej wzmianki o zbrodniach politycznych. Artykuły jego wspominają tylko o morderstwie, zamachu zbrodniczym, o korsarstwie, podpalaniu i fałszerstwie monety. Wszystkie indywidua, obwinione o czyny przytoczone, mają być wydawane. Amerykański organ jurydyczny *Law Journal* podnosi przy tej sposobności, że w r. 1842, kiedy zawierano taki traktat, nie przewidywano jeszcze, że znaczenie wymienionych zbrodni może być alterowane przez podsunięcie im pobudek politycznych. Rząd amerykański, stosując się do literalnej osnowy traktatu, musiałby uczynić mu zadość i wydać zbrodniarza, reklamowanego przez władze angielskie. W zupełnie odmiennem położeniu znajduje się rząd francuski, a większość dzienników republiki wyraziła jeszcze przed decyzyą rządu przekonanie, że Byrne nie może być wydany władzom angielskim. Prasa francuska przyznaje, że Byrne i Walsh musieli być aresztowani na podstawie traktatu obowiązującego, że jednak wydanie zależne jest od wielu innych warunków odrębnego charakteru. Postanowienia bowiem traktatu zastrzegają wyraźnie, iż żaden obwiniony nie może być wydany, jeżeli idzie o przestępstwo polityczne, o czyn wypływający z pobudek politycznych. Według prasy francuskiej, w czynach zbrodniczych w Irlandyi istnieją silne pobudki i dążności polityczne. *Justice* przypomina, że Anglia także po zamachu Orsiniego odmówiła wydania współwinnego Simona Bernarda, a niedawno kilku komunistów, którzy się schronili w Anglii. Inne dzienniki, jak *Pays*, przywodzą nawet wyższe motywa polityczne i twierdzą, że wydanie nie może nastąpić choćby z tego powodu, ażeby Anglii dać uczuć niechęć Francyi za Egipt. Że w Anglii nie była niespodzianką podobna odpowiedź naprzód dzienników a potem rządu francuskiego, dowodzi pewien ustęp artykułu *Times*, które jeszcze przed ogłoszeniem decyzyi w tej sprawie tak się odzywały: „Niepodobna zaprzeczyć, żeśmy tego rodzaju żądania innych narodów przyjmowali w sposób, który nie mógł się podobać ani rządom, ani narodom kontynentu. Możemy dziś stwierdzić widoczną radość innych państw z tego powodu, że teraz sami na sobie doświadczamy szkodliwych skutków pojmowania w duchu politycznym pewnych zbrodni. Nasza własna polityka opierała się najczęściej na teoryi, że niezadowolenie jakiego narodu musi być zawsze czemś usprawiedliwione. Cudzoziemcy widzą tedy z pewnem złośliwem zadowoleniem, jak nas doświadczenie uczy obecnie, że nieukontentowani i pokrzywdzeni mogą być niepraktyczni, nierozumni i namiętni w większej jeszcze mierze, niż rządy dopuszczające się błędów.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** udzielał we wtorek posłuchania, na którem znajdowali się także deputowany hr. Roman Potocki i hr. Jan Aleksander Fredro. Tegoż dnia na obiad u Najj. Pana zaproszeni byli hr. Leon Mniszek i deputowany p. Chamiec.

(—) **Pogrzeb ś. p. Joanny Szajnochowej** odbył się wczoraj przy licznym udziale krewnych i przyjaciół, tudzież zastępu osób, które przybyły na obrzęd żałobny, aby oddaniem ostatniej usługi Zmarłej wyrazić hołd pamięci znakomitego autora *Jadwigi i Jagiełły*. Najprzew. ksiądz biskup Seweryn Morawski w licznej bardzo asystencyi duchowieństwa przewodniczył obrzędom religijnym przy eksportacyi zwłok z domu. Ciało zmarłej złożone zostało w familijnym grobowcu, w którym spoczęły zwłoki ś. p. Karola Szajnochy. Dziś o godzinie 9 rano odbyły się egzekwie w kościele Bernardyńskim.

(—) **W sprawach wyboru** posła do Rady państwa z miasta Lwowa odbędzie się jutro, o godzinie 7 wieczór w sali ratuszowej posiedzenie komitetu przedwyborczego.

(—) **Na korzyść funduszu** stypendyjnego odbędzie się jutro w sali ratuszowej o godzinie 6 po południu odczyt pani Felicyi z Wasilewskich Boberskiej p. t. *Rok 1794*.

(ss) **Pierwszy wieczór** muzykalny towarzystwa muzycznego odbył się wczoraj. Nie licząc dość pospolitej drobnostki Radwana i romansu Janusza z *Halki*, odspiewanych przez jednego z początkujących dopiero uczniów szkoły towarzystwa, na program składały się tylko trzy rzeczy, ale bardzo długie: Onslowa sonata (*e-moll*), Sgambattiego kwintet i Nielsa Gade *Obrazy Boku*. Dyrekcyi chodziło widocznie o zapoznanie publiczności z utworami nowemi, za co się jej tylko wdzięczność i uznanie należy — pozwolimy sobie przecież zrobić uwagę, że nieco odmienne ugrupowanie pod względem treści kompozycyj, byłoby wypadło na korzyść koncertu. Wprawdzie urozmaicono tym razem fortepian kwintetem a kwintet chórem damskim, mimo to wszakże wszystkie te przewlekłe utwory, choć same w sobie dobre, miejscami nieco nużyły. Zanotujmy jako szczęśliwe wyjątki, piękne *adagio* czy *andante* w kwintecie Sgambattiego, które odkupiło niejasną w układzie i w wykonaniu część pierwszą tego dzieła, a potem wcale przyjemną kolendą w *Obrazach* Gadego. Pod względem wykonawczym zasłużyły na zaszczytną wzmiankę szlachetne akcenta altówki w kwintecie, ładnie płynące głosy w kolendzie a w końcu przyjemnie i intelligentnie prowadzona partya fortepianowa przez pannę Ob., mianowicie w pierwszej części i w *andante* kwintetu.

— **Termometr,** według biuletynu naszej stacyi meteorologicznej na politechnice, dziś rano o 7 wskazywał około 12° mrozu. Jak na marzec i bliskie ekwinokcye cokolwiek za wiele.

*** **Przypadkową śmiercią,** według doniesień, które nas doszły z prowincyi, postradało w ostatnim miesiącu życie oprócz osobno na tem miejscu wykazywanych ofiar pożarów, mrozów, czadu i innych niezwyczajnych zdarzeń, ogółem osób 14, mianowicie cztery w powiecie kosowskim, a po jednej w powiatach: borszczowskim, grybowskim, jasielskim, kałuskim, mieleckim, nadwórniańskim, niskim, śniatyńskim, stryjskim i tarnobrzeskim. W liczbie ofiar przypadkowej śmierci znajdowało się osób płci mężkiej 10, płci żeńskiej 4, a pomiędzy niemi dzieci niżej 16 lat czworo. Śmierć przypadkowa nastąpiła w 5 razach skutkiem przygniecenia podciętem drzewem, w trzech wypadkach skutkiem utonięcia podczas przeprawy przez lód, podczas ślizgania się lub czerpania wody, w jednym wypadku skutkiem przewrócenia się wozu, w jednym skutkiem udławienia się przy jedzeniu, w jednym skutkiem przygniecenia ciężarem, w jednym skutkiem przejechania, w jednym skutkiem poparzenia, a w jednym wypadku skutkiem apopleksyi spowodowanej nadmiernem użyciem gorących napojów. Ofiary należały wyłącznie do stanu rolniczego lub wyrobniczego. Przyczyną nieszczęśliwych wypadków powyższych była w 7 razach własna nieostrożność ofiar lub lekceważenie przez nie wyraźnego niebezpieczeństwa, w trzech wypadkach brak nadzoru nad małoletnimi, o który winnych pociągnięto do odpowiedzialności, w dwóch nałogowe pijaństwo i nieprzytomność umysłu, w jednym fizyczne niedołęstwo, a w jednym wypadku obce przewinienie, które jest przedmiotem dochodzenia sądowo-karnego.

*** **W kronice samobójstw** w kraju mamy za ostatni miesiąc do zapisania ogółem 5 wypadków. Najniższa to w długim stosunkowo okresie czasu cyfra w tym dziale naszej statystyki kronikarskiej. Wypadki zdarzyły się w powiatach: brzeżańskim, jasielskim, łańcuckim, rawskim i złoczowskim. W liczbie samobójców znajdowali się sami mężczyzni, a pomiędzy nimi dwaj żołnierze urlopowani i jeden izraelita. Śmierć samobójcza nastąpiła w trzech wypadkach przez obwieszenie, a w dwóch przez utopienie się. Przyczyną targnięcia się na życie własne była w dwóch wypadkach melancholia, w jednym wypadku cierpienie umysłowe, w jednym zemsta i obawa kary, a w jednym wypadku przyczyna nie mogła być zbadana.

*** **Pożar** zniszczył do szczętu karczmę dworską w Cuniowie, w powiecie gródeckim, przyczem także 8 sztuk bydła zginęło w płomieniach. Nieubezpieczona strata wynosi 1.570 zł. Przyczyną pożaru była, jak się zdaje, nieostrożność. — W gminie powiatu jarosławskiego Świętem zgorzały dwie stodoły ze zbożem wartości około 1.200 zł. Strata nie była ubezpieczona. Domniemaną przyczyną nieszczęścia było podpalenie. — W Smerecznem, w powiecie krośnieńskim, ogień, który powstał z powodu nieostrożności mieszkańców, pochłonął cały dobytek dwóch gospodarzy, których nieubezpieczona strata ocenioną została na 2.200 zł. Trzy osoby podczas gaszenia ognia doznały poparzenia. — Wreszcie w Delatynie, w powiecie nadwórniańskim, spłonął dom mieszkalny izraelity Nuchima Gerstenhabera, z zapasami i narzędziami. Nieubezpieczona strata poszkodowanego wynosi przeszło 1.000 zł. Przyczyna tego ostatniego pożaru niewiadoma; we wszystkich wszakże powyższych wypadkach zarządzono dochodzenie sądowo-karne.

— **Arabi-basza** oraz towarzysze jego wygnania, jak donosi pewien korespondent z Colombo, uczą się z nudów języka angielskiego. Arabi mianowicie oddaje się temu studyum z prawdziwym zapałem i wielką pilnością, pragnąc, jak powiada, wdzięczność swoją dla Anglików wyrazić kiedyś w ich języku. Synowie Mahmuda Fehmiego uczęszczają do angielskiej szkoły ludowej.

— **Groźny pożar** nawiedził onegdaj Warszawę. Wszczął się w budynku mieszczącym kocioł parowy fabryki wyrobów stolarskich Mireckiego przy ulicy Ludnej i wnet ogarnął znaczny zapas paliwa do maszyn, przedostał się na zewnątrz budynku i po drewnianej galeryi dosięgnął trzypiętrowego gmachu, który zajmowała fabryka posadzek. Największe niebezpieczeństwo przedstawiał kocioł parowy, który lada chwila mógł wylecieć w powietrze; przytomność jednak kilku robotników zapobiegła katastrofie, wypuścili oni parę w sam czas jeszcze. Ogień następnie rozszerzył się także na gmach czteropiętrowy, mieszczący warstaty stolarskie, a ztamtąd przedostał się na suszarnię drzewa, gdzie belki, deski i łaty ułożone były na pięć piętr wysoko. Olbrzymi słup ognia niósł wiatr w stronę ludnych ulic; zdołano przecież w końcu opanować pożar i ocalić mianowicie sąsiednią fabrykę gazu. Stratę oceniają na 120.000 rubli.

— **Wynalazca okrętu parowego.** Na ostatniem posiedzeniu akademii paryskiej stwierdziło to poważne ciało naukowe, na podstawie sprawozdania p. Lessepsa, formalnie, jako już na 25 lat przed pierwszemi próbami Foultona miasto Baume posiadało pierwszą łódź poruszaną parą na rzece Doubs, że zatem wielki i w następstwach tyle dla ludzkości donośny wynalazek zastosowania siły pary do celów żeglugi zawdzięczyć należy francuskiemu uczonemu Klaudyuszowi de Jouffroy. Bezzwłocznie też utworzył się komitet, który zająć się ma wzniesieniem temu ostatniemu pomnika w rodzinnem mieście jego Besancon. Przewodniczącym komitetu mianowany został p. Lesseps, który wydał odezwę do wszystkich francuskich miast nadmorskich, budowniczych okrętowych, żeglarzy i t. d., aby wzięli udział w akcie rehabilitacyi, słuszności i patryotyzmu, jakim będzie wzniesienie pomnika zapoznanemu Klaudyuszowi de Jouffroy.

— **Zaginiony okręt.** Z Finlandyi dochodzi pocieszająca wiadomość, iż okręt *Express*, który uważany był już od dłuższego czasu za stracony, nie zaginął wcale. Na północ od Hangö statek ten ugrzązł w lodach i przymarzł, a dziesięciu ludzi z osady jego powzięło rozpaczliwy zamiar dostania się po krze, podobnie jak to się niegdyś powiodło załodze *Tegetthoffa*, do wybrzeży finlandzkich. Jakoż siedmiu z tych ludzi po zwalczeniu niesłychanych trudności dotarło szczęśliwie do Hangö, gdzie dowiedziano się od nich, że na pokładzie *Expressa* zostało jeszcze 35 osób i pełny ładunek. Trzej towarzysze owych ludzi puścili się w kierunku Abo i zapewne także ocaleli. Dołożone będą wszelkie starania, ażeby zamkniętemu w lodach okrętowi udzielić pomocy.

— **Cło od artystów.** W reprezentacyi krainy Missouri w Stanach Zjednoczonych przyjęty został następujący wniosek: „Wspólna uchwała senatu i Izby. Ponieważ w Stanach Zjednoczonych znajdują się artyści pełni talentu i zasługi, którzy mają prawo żądać ochrony przed wprowadzeniem takich artykułów z zagranicy, mianowicie przed artystami, którzy przybywają do naszego kraju, przez sezon tylko tu bawią i tysiące dolarów ze sobą wywożą, które właściwie należą do naszych krajowych artystów, przeto upraszamy naszych panów senatorów i polecamy naszym panom deputowanym do kongresu, aby wpływem swoim dążyli do ustanowienia przez kongres Unii cła na wszelkich przybywających tu artystów zagranicznych, a to w wysokości odpowiadającej ich sławie (*in accordance with their reputation*)“.

— **Liczba teatrów w Paryżu,** nie licząc mnóstwa teatrzyków, do których przychodzić można nawet z fajką, oraz sal koncertowych i tak zwanych *cafe-concerts*, wynosi 48. Najwięcej widzów (3.500) pomieścić może teatr *Châtelet*, w którym też swego czasu wystawiane były wszelkie owe słynne „feerye“ i sztuki dekoracyjne, które następnie obchodziły wszystkie większe sceny świata. Po nim idzie teatr *des Nations*, mogący pomieścić 2.500 osób i wielka opera z 2.100 miejsc; dalej zaś teatry *Chateaux d'eaux* (na 2.000 osób), *Ambigu-comique* (1.900), *Gaité* i *Porte St. Martin* (po 1.800), *Opera comique* (1.500), *Odéon* (1.467) i *Comédie francaise* (na 1.380 osób). Istną „bonbonierką“ jest teatr *Palais Royal*, który zawiera zaledwie 700 miejsc, a cackiem prawdziwem pod względem elegancyi i wytworności teatr *Athenée comique*, założony niżej poziomu ulicy, tak, że aby dostać się do jego wnętrza potrzeba ślimakowemi schodami schodzić w dół, jak gdyby do piwnicy.

Wydawnictwa Akademii.

XV.

(*r*) W połączeniu z wydziałem filologicznym wydaje wydział historyczno-filozoficzny Akademii umiejętności *Pamiętnik*, którego dotąd okazało się cztery tomy.

Pierwszy zawiera przedewszystkiem pracę dra Zygmunta Samolewicza *O Hippiaszu większym*, dziele przypisywanem powszechnie Platonowi. Po obszernym rozbiorze autor dochodzi do wyniku, że dyalog ten jest dziełem bardzo małej filozoficznej wartości, skreślonem w formie dosyć nieudatnej i nie może żadną miarą uchodzić za utwor Platona. Hr. Maurycy Dzieduszycki podaje obszerny *Rys dziejow kościoła katolickiego w Szwecyi*, przechodząc koleje jego od zawiązków chrześciaństwa w Skandynawii aż do naszych czasów. Na uwagę zasługują poglądy autora o stosunku katolicyzmu do reformacyi. Dr. Wojciech Kętrzyński zbija w obszernem studyum historyczno-etnograficznem: *O narodowości polskiej w Prusiech zachodnich za czasów krzyżackich* aneksyjne przechwałki o pierwotnej niemieckości Prus Zachodnich. Oparty na obszernym materyale archiwalnym walczy niezbitemi dowodami historycznemi przeciw tendencyjnym wywodom historyków i etnografów pruskich. Dr. Zygmunt Węclewski zamieszcza studyum *O poezyach Andrzeja Krzyckiego*.

Tom drugi zawiera rozprawę filologiczną prof. Lucyana Malinowskiego o zabytku języka polskiego z IV wieku, znanym pod nazwą: *Modlitwy Wacława*, odkrytym r. 1870 w bibliotece uniwersytetu peszteńskiego przez Aleksandra hr. Przeździeckiego. Do zbadania żywota i oceny literackiej działalności Szymona Szymonowicza podaje wiele nowego materyału August Bielowski w pracy p. t. *Szymon Szymonowic*. Rzecz obejmuje wydanie całej seryi listów przez poetę i do niego pisanych, dalej niedrukowane dotąd lub nieobjęte w dotychczasowych zbiorach jego poezye, wreszcie nieznany żywot Szymonowicza, spisany współcześnie przez bezimiennego Lwowianina w języku łacińskim. Nadto podaje Bielowski żywot poety skreślony na podstawie obszernego, nieznanego dotąd materyału, wraz z dołączeniem urzędowych aktów wyjaśniających domowe stosunki Szymonowicza.

Nawskróś samoistne i nowe wyniki naukowe podają prace pomieszczone w trzecim tomie *Pamiętnika*. Znajdujemy tu przedewszystkiem rozprawę Jana Nep. Sadowskiego: *Drogi handlowe greckie i rzymskie przez porzecza Odry, Wisły, Dniepru i Niemna do wybrzeży morza Bałtyckiego*, opartej na ścisłej analizie w rozważeniu podań starożytnych pisarzów i systematycznem uszeregowaniu rozrzuconych po różnych zbiorach zabytków starożytności, a zbijającej dotychczasowe błędne i dowolnie stawiane hipotezy o kierunku dróg handlowych Greków i Rzymian ku Bałtykowi. Ważny przyczynek do dziejów sztuki XII wieku w Polsce skreślił Władysław Łuszczkiewicz w rozprawie: *Kościoły i rzeźby Dunikowskie w Strzelnie na Kujawach*. Większej jeszcze doniosłości jest praca dr. Maryana Sokołowskiego: *Ruiny na ostrowie jeziora Lednicy*, obszerne studyum nad budownictwem w przedchrześciańskich i pierwszych chrześciańskich wiekach w Polsce, napisane na podstawie badań, odbytych na miejscu przez autora wspólnie z prof. Władysławem Łuszczkiewiczem.

W tomie czwartym zawiera się cenna rozprawa dr. Romana Pilata o pieśni *Bogarodzica*. Tutaj to po raz pierwszy zestawił autor w sposób naukowo-krytyczny znane dotąd i nieznane, a przez siebie odszukane teksty pieśni, zrestytuował na podstawie ścisłych wywodów pierwotny jej tekst, a następnie ocenił i rozebrał ją ze stanowiska gramatycznego. W pracy: *Ustawodawstwo kościoła o azylach* przedstawia dr. Udalryk Heyzman rozwój rzeczonej instytucyi prawnej w dwu głównych okresach: przedchrześciańskim i chrześciańskim, podnosząc różnice pomiędzy niemi istniejące, a mianowicie okoliczność, że u starożytnych ludów instytucya azylów miała tylko kierunek czasowego zabezpieczenia, podczas gdy chrześciaństwo nadało jej znaczenie o wiele obszerniejsze, występując przeciw okrucieństwu ustaw karnych świeckich i wymiarowi sprawiedliwości doraźnej. Nadużywana w czasach późniejszych instytucya azylów doprowadziła do ścieśnienia jej w ustawach świeckich, aż wreszcie z postępem i doskonaleniem się ustawodawstwa stała się zbyteczna. Dr. Tadeusz Wojciechowski ogłosił rozprawę: *O rocznikach polskich X—XV wieku* (dotąd w pierwszej części obejmującej czas po koniec wieku XII.) Rzecz ta, pełna głębokich, bystrych i samoistnych spostrzeżeń, któremi tak celują i inne prace tego autora, stawia w wielu względach kwestyę rocznikarstwa polskiego na nowym gruncie i w odmiennem niż dotychczas świetle.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

(=) Na dziewiątem z kolei posiedzenia komitetu doradczego dla spraw chowu koni, które odbyło się dnia 3 stycznia, przewodniczył JE. hr. Alfred Potocki, c. k. Namiestnik, głosowali pp. hr. Logothetti komendant zakładu stadników rządowych w Drohowyżu, c. k. pułkownik; Józef Skarbek Borowski i bar. Adam Heydl. Ze strony rządu obecny był p. Karol Michel, c. k. starosta; prowadził protokół dr. Michał Moysa-Rosochacki, c. k. praktykant Namiestnictwa. Z posiedzenia tego zapisujemy powzięte uchwały.

Komitet przyjmuje bez zmiany protokół z VIII posiedzenia z dnia 10 października 1882, a przystepując do porządku dziennego, uchwala:

I. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż ogier *Hetman*, jeden z pomiędzy czterech przez hr. Graevenitza u p. Stojowskiego w Jaszczwi zakupionych ogierów, został zakupiony dla użytku w Morawii i przeznaczony do stacyi w Klosterbruck.

II. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż zakupno *Normana* od hr. Tarnowskiego z Chorzelowa za kwotę 1.500 zł. zostało zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo rolnictwa i że ogier ten został przydzielony do Olchowca.

III. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż w skutek polecenia Ministerstwa rolnictwa ogier *Dahoman* ze stacyi w Opawie wydzielonym i dla Galicyi przeznaczonym został, i dalsze doniesienie tej komendy, iż ogier rasy ardeńskiej *Gross-Major* zginął u p. Władysława Fedorowicza w Oknie.

IV. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż na mocy polecenia Ministerstwa rolnictwa wydzielono z zakładu stadników w Stadl w Tyrolu następujące ogiery jako za lekkie dla chowu koni w Tyrolu a tem samem jako mniej zdatne dla tamtejszo-krajowego chowu koni, mianowicie: *Gidran XVIII*, *Mazepa*, *Aghit Aga*. Ogiery te przeznaczono do zakładu w Drohowyżu.

V. Przyjąć do wiadomości uwiadomienie c. k. Ministerstwa rolnictwa o wprowadzeniu w życie stacyi *Follblutów* w Drohowyżu już na peryod stanowienia 1883 roku. Ogiery do niej należące są: *Gamecohe* i *Lohengrin*.

VI. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż Ministerstwo rolnictwa w skutek uwag komitetu poczynionych na posiedzeniu dnia 10 października zmodyfikowało rozporządzenie swoje w sprawie wybrakowania trzech ogierów, a to w obec okoliczności, iż równocześnie zginęły trzy ogiery *Dzień dobry Dahoman* i *Young England*, i w obec dalszej okoliczności, iż zakład wykazał na peryod stanowienia w r. 1883 potrzebę 12 ogierów. Modyfikacya nastąpiła w tym kierunku, iż aż do pokrycia wymienionej potrzeby, bez względu na liczbę nowo zakupionych i jeszcze zakupić się mających ogierów, tylko takie ogiery mają być proponowane do wybrakowania, które z powodu swych wad do rozpłodu okażą się niezdolne. Komenda zakładu uwiadamia, iż w myśl tego polecenia wybrakowano ogiera *Clifden*.

VII. Przyjąć do wiadomości, że c. k. Ministerstwo rolnictwa nie zgadza się na bezzwłoczne wybrakowanie *Huga Telepy* i że żąda równocześnie od komendy zakładu w Drohowyżu sprawozdania w tej sprawie.

VIII. Przyjąć do wiadomości, że Ministerstwo rolnictwa przyzwala na przeniesienie stacyi z Wolicy do Radłowa i na utworzenie nowej stacyi w Grębowie. Na utworzenie stacyi grębowskiej Ministerstwo zezwala jednak tylko w takim razie bez równoczesnego zwinięcia innej stacyi, jeżeli z tego powodu nie zwiększy się potrzeba ani w ludziach ani w rozpłodnikach.

IX. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników o wybrakowaniu i sprzedaży ogiera *El Bedavy XXII*.

X. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu o zakupnie na Bukowinie ogiera rasy huculskiej *Iswor*, który został przydzielony do stacyi w Żabiem.

XI. Przyjąć do wiadomości doniesienie komendy zakładu stadników w Drohowyżu o zakupnie follblutów *Osmana* i *Arpada*. Pierwszy został oddany w najem hr. Wacławowi Baworowskiemu, a drugi pozostaje w Drohowyżu.

XII Komenda zakładu stadników w Drohowyżu podaje do wiadomości, iż c. k. Ministerstwo na prośbę pana Dyonizego Trzeciaka, ofiarującego dwa czteroletnie ogiery na sprzedaż, poleciło jej porozumieć się z komitetem względem oglądnięcia i ewentualnego zakupna tych ogierów. Komitet uchwala na wniosek p. Józefa Skarbek Borowskiego uwiadomić p. Trzeciaka, że nie może wysyłać w każdym wypadku specyalnych delegatów celem oglądnięcia ofiarowanych na sprzedaż reproduktorów, że jednakże wzywa p. Trzeciaka, aby zechciał przyprowadzić swe ogiery na dzień 13 kwietnia do Tarnopola, gdzie przy sposobności jarmarku wiosennego na konie przez komisye oglądnięte będą.

XIII Komenda zakładu stadników upraszа komitet o wyznaczenie terminów przydzielania ogierów z Drohowyża i Olchowca do pojedynczych stacyj i wysłania do tej czynności swych delegatów. Komitet przeznacza w myśl swej uchwały z dnia 10 października do Drohowyża na dzień 16 stycznia p. Juliusza Bielskiego i p. bar. Adama Heydla, a do Olchowca na dzień 18 stycznia p. Atanazego Benoego i p. Augusta Gorajskiego, tego ostatniego z powodu, iż przeznaczony pierwotnie delegat p. Stojowski z powodu przeszkody nie mógłby wziąć udziału w tej komisyi.

(Dokończenie nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA

Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej rząd przedłożył projekt ustawy o odszkodowaniu osób niewinnie skazanych. Izba przekazała projekt o zmianie przepisów ustawy hipotecznej komisyi prawniczej. W dalszym ciągu obrad szczegółowych nad budżetem ministerstwa oświaty przy tytule „nadzór szkolny" wystąpił dep. Lustkandl przeciw twierdzeniu Polaków i Czechów, że ich szkolnictwo pokrzywdzone jest na korzyść szkół niemieckich i protestował przeciw temu, jakoby inne kraje domagały się przyjęcia na koszt państwa swych zakładów szkolnych. Następnie omawiał sprawę czeskiej szkoły prywatnej w Wiedniu i ruskiej szkoły we Lwowie.

P. minister Conrad odpowiadając poprzedniemu mowcy, oświadczył z naciskiem, że nigdy nie przyszło mu nawet na myśl powątpiewać o sumienności władz szkolnych, obstawał jednak przy konieczności zatrzymania zwyczajnego toku instancyi. Paragraf 17 ustawy szkolnej rozróżnia założenie i otwarcie szkół prywatnych. Na założenie szkoły czeskiej pozwolono, ale dotąd jeszcze nie pozwolono na jej otwarcie. W ustawie szkolnej nie ma wcale postanowienia, przepisującego pewien język wykładowy w szkołach prywatnych. Obawa, aby rząd szkołom prywatnym nie nadał znaczenia szkół publicznych, jest bezzasadną, ponieważ w tym względzie istnieją stałe przepisy.

Dep. Kowalski rozwodził się o niedostatkach szkolnictwa w Galicyi; zdaniem mowcy, liczba szkół ruskich jest niedostateczna, nauka w ruskim języku niewystarczająca.

Dep. Edward Suess twierdzi, że pobudką do założenia czeskiej szkoły w Wiedniu nie była potrzeba czeskiej ludności stolicy; myśl ta została rzucona jako kość niezgody.

Dep. Kwiczała odpiera, że liczne rodziny domagały się czeskiej szkoły.

Dep. Clam-Martinitz oświadczył, że założenie czeskiej szkoły prywatnej nie narusza żadnego prawa i dlatego to przeciwnicy nie udali się do Trybunału państwowego.

Tytuł „nadzór szkolny" został przyjęty. Dalsze szczegóły wczorajszego posiedzenia streszcza dzisiejsza depesza wiedeńska.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby panów rozdzielono referaty i wybrano generalnego sprawozdawcę dla preliminarza państwowego i ustawy finansowej na r. 1883.

Komisya szkolna Izby deputowanych przeszła przedwczoraj do dyskusyi szczegółowej nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych. Przy paragrafie 3, wyliczającym przedmioty szkolne, inspektor szkół krajowych Ulrich uzasadniał powody, dla których usunięto z programu szkolnego naukę ćwiczeń gimnastycznych dla dziewcząt, i powoływał się w tej mierze na Prusy, Saksonię i inne państwa, gdzie ćwiczenia te nie stanowią przedmiotu obowiązkowego. Deputowany Haase, zgadzając się na to, że w szkołach ludowych język ojczysty powinien być wykładowym, postawił wniosek, aby w szkołach, w których język niemiecki nie jest wykładowy, zarządzono odpowiednie kroki celem udzielania tego języka dzieciom na życzenie ludności utrzymującej szkołę. Po przemówieniu referenta dep. Lienbachera komisya odrzuciła wniosek deputowanego Haasego i przyjęła paragraf 3 w pierwotnej stylizacyi. Dalsze paragrafy aż do 11 uchwalono w brzmieniu uchwał Izby panów.

Do tej chwili pruski dziennik urzędowy nie ogłosił jeszcze demisyi ministra wojny Kamekego. Zdaniem dzienników berlińskich nastąpi to dopiero wtedy, gdy równocześnie z demisyą będzie można ogłosić nominacyę nowego ministra wojny. Jako następcę gen. Kamekego wymieniają powszechnie generała Blumenthala, który w czasie francusko-niemieckiej wojny był szefem sztabu w korpusie księcia następcy tronu. Dzienniki uważają demisyę Kamekego za fakt nieodwołalny i zastanawiają się nad jego przyczynami. Według jednych główną przyczyną demisyi było, że gen. Kameke wystąpił stanowczo przeciw potrzebie zwiększania artyleryi, zdaniem innych Kameke ustępuje pod naciskiem czynionych mu zarzutów, jakoby niedość energicznie bronił w parlamencie armii przed wycieczkami niektórych deputowanych.

Do *Politische Correspondenz* piszą z Petersburga, że wkrótce, bo prawdopodobnie dnia 14 lub 16 b. m., rozpocznie się przed osobnym trybunałem w Petersburgu wielki proces polityczny z wykluczeniem jawności. Pierwotnie miało 60 osób, obwinionych o związki z partyą rewolucyjną, zasiąść równocześnie na ławie oskarżonych, później jednak postanowił rząd, jak się zdaje, podzielić oskarżonych na kilka grup. Pierwsza z tych grup składać się ma z 17 osób, mężczyzn i kobiet, a proces przeciw nim rozpocznie się w połowie marca. Członkowie tej grupy odgrywali, jak się zdaje, wybitne role w obozie rewolucyjnym, mylne jest jednak przypuszczenie, że byli naczelnikami stronnictwa rewolucyjnego. Do grupy tej należy także między innymi znany Kobyzew, a właściwie Bogdanowicz, oficerowie marynarki Grehwe, Snarski, Budzewicz, Kaluszni i Graczewski, major huzarów Tichocki, Anna Pawłówna Korba i t. d. Major huzarów, który dawniej był serdecznym przyjacielem pułkownika Czerinkina, naczelnika cesarskiej *Ochrany*, obwiniony jest o udzielanie spiskowcom bardzo ważnych informacyj. I tak udzielił im listy osób, zostających pod dozorem policyi, jako politycznie podejrzanych.

Według doniesienia do *Pol. Corr.* na rozkaz cara polecono organizatorom projektowanych w czasie koronacyi uroczystości ludowych, aby unikali wszystkiego, coby mogło obudzić w masach brutalne instynkta. Generał Trepow udał się z polecenia cara do Kijowa i Moskwy w celu zorganizowania policyi bezpieczeństwa.

Dzienniki francuskie konstatują, że stanowcze oświadczenie się prezesa gabinetu Ferrego przeciw rewizyi konstytucyi wywarło silną sensacyę. Prasa radykalna wystąpiła ponownie z namiętnemi wycieczkami przeciw rzekomemu pogwałceniu Izby przez gabinet.

Minister sprawiedliwości przygotował trzy projekty ustaw, reformujących sądownictwo. Pierwszy projekt traktuje o uregulowaniu stanu sędziowskiego i liczbie członków trybunałów apelacyjnych; drugi żąda zastosowania sądów przysięgłych także do wykroczeń i przestępstw, z zastrzeżeniem, że w rozprawach wezmą udział dotychczasowe sądy poprawcze; trzeci nakoniec projekt ma na celu rozszerzenie kompetencyi sądów pokoju.

N. fr. Presse otrzymuje z Londynu z bardzo poważnego, jak powiada, źródła wiadomość, że rozmowy Gladstona z ministrami republiki francuskiej, nie zmieniły wcale sytuacyi i nie przyczyniły się do porozumienia w sprawie egipskiej. Tłumaczy to, dlaczego Gladstone oświadczył, że rząd angielski nie jest w stanie oznaczyć ostatecznego terminu ewakuacyi Egiptu.

W Paryżu zawiązało się z inicyatywy Wiktora Hugo i kilku deputowanych lewicy stowarzyszenie pod nazwą ligi interesów publicznych, które ma wziąć w opiekę emigrantów irlandzkich.

Do *Voss. Ztg.* telegrafują z Londynu, że oświadczenia Gladstona w kwestyi egipskiej zrobiły wszędzie jak najlepsze wrażenie. Gladstone zapewniał, że jednym z głównych celów polityki angielskiej w Egipcie jest zapewnienie wolności i bezpieczeństwa żeglugi na kanale suezkim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 marca. W Izbie deputowanych w dalszym ciągu rozprawy budżetowej przyjęto tytuł: Ministerstwo oświecenia. W obradach nad budżetem wyznań prezydent przywołał do porządku dziennego p. Wickhoffa, który, mówiąc o podwyższeniu dotacyi biskupa linckiego, w ostrych wyrazach krytykował jego działalność. P. Kowalski żądał większej samodzielności dla kościoła gr. kat. w ramach unii. Ks. Ozarkiewicz wniósł rezolucyę o uregulowanie kongruy gr. kat. duchowieństwa. Pp. Lienbacher i ks. Pflügl wystąpili przeciw p. Wickhoffowi w obronie dotacyi biskupa linckiego. Przyjęto tytuły: „Fundusz religijny" i „Fundacye na katolickie cele wyznaniowe". Minister oświecenia odpowiedział na wywody p. Kułaczkowskiego, że rząd nie ma żadnej wiadomości o agitacyi kalendarzowej. Oddanie dobromilskiego nowicyatu OO. Jezuitom nastąpiło w skutek usilnego nalegania samego prowincyała. Rząd zastrzegł sobie możność rozwiązania tego stosunku, skoro to wyda mu się stosownem.

Budapeszt, 6 marca. W dalszym ciągu rozprawy nad projektem o szkołach średnich minister-prezydent Tisza odpierał argumenta saskich posłów. Sasi mogą zachować narodowość swoją tylko pod opieką państwa węgierskiego. Popełniają oni błąd i wykraczają przeciw patryotyzmowi, jeżeli uderzają na organizacyę państwa i przywołują sprzymierzeńców do tego. Jeżeli Sasi tak postępować będą, każdy Węgier pozna, że państwu węgierskiemu grozi ze strony Rumunów siedmiogrodzkich niebezpieczeństwo w razie, gdyby szczep ten zostawał pod kierunkiem Sasów. Projekt rządowy nie wyrządza ujmy ani wyznaniu ani autonomii. Fakt, że prezydenci Izby są protestantami, świadczy o liberalizmie urządzeń państwowych w Węgrzech. (*Burzliwe oklaski.*)

Berlin, 7 marca. Zapewniają ze źródła wiarogodnego, że generał Bronsart przeznaczony został na posadę ministra wojny. Bronsart miał przed południem audyencyę u cesarza.

W trzeciem czytaniu budżetu Izba 192 głosami przeciw 191 uchyliła wniosek prawicy, aby napowrót wstawiono pozycyę dla pruskiej rady ekonomicznej.

Minister Puttkamer oświadczył, że synowie mieszkańców Szlezwigu duńskiej narodowości, którzy dwudziesty rok życia ukończyli, muszą stanowczo oświadczyć się za przynależnością do Danii lub Niemiec. W pierwszym wypadku powinni wynieść się do 1 kwietnia, w drugim obowiązani są poddać się służbie wojskowej w armii pruskiej.

Wiedeń, 8 marca. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj zabrać ma głos w Izbie deputowanych dep. Hausner lub dr. Czerkawski, aby przemawiać za wykonaniem uchwalonych już dawniej przez Izbę rezolucyj w sprawie utworzenia wydziału medycznego na wszechnicy lwowskiej.

Dziś rozpoczyna się tu proces przeciw sprawcom rabunku, dokonanego na szewcu Merstallinger. Zbrodnia ta, jak wiadomo, naprowadziła była na ślad tajnego związku anarchistów. Proces przeciw obwinionym, którzy należą do radykalnej frakcyi robotniczej, potrwa 17 dni.

Petersburg, 8 marca. (*Tel. pr.*) Generał Albedyński ciągle chory. Obiega pogłoska, że następcą jego na posadzie Namiestnika Królestwa Polskiego ma być hrabia Paweł Szuwałow, znany z swych sympatyj dla Polaków.

Kattaro, 8 marca. (*Tel. pryw.*) Książę Karagiorgiewicz wyjeżdża w sobotę z Cetynii do Paryża.

Paryż, 8 marca. Rząd postanowił nie zezwolić na odbycie zapowiedzianego na jutro zgromadzenia robotników, które odbyć się

miało na esplanadzie pod pałacem inwalidów.

Rzym, 8 marca. (*Tel. pr.*) Według *Moniteur de Roma* nadeszło z Berlina telegraficzne uwiadomienie rządu pruskiego, że kardynał hr. Ledochowski może spokojnie opuścić Watykan bez obawy, aby władze włoskie aresztowały go i wydały rządowi pruskiemu.

Konstantynopol, 8 marca. *Irada* sułtańska zarządza zwrócenie 10% potrąceń z pensyi urzędnikom w Mekce i Medynie.

Londyn, 8 marca. Dunajska konferencya zebrała się wczoraj po południu w komplecie. Obrady odroczono do soboty. Musurus basza i Nigra mieli przedtem konferencye z Granvillem.

Office Reuter donosi, że konferencya dunajska przyjęła wczoraj proponowaną Rossyi przez Anglię transakcyę w kwestyach technicznych odnogi Kilia. Załatwiwszy tak wszystkie sprawy, konferencya wyczerpała faktycznie swój program. Za kilka dni odbędzie się posiedzenie, na którem będą już tylko zredagowane protokoły.

Wiedeń, 8 marca. Dzisiaj rozpoczął się przed sądem przysięgłych proces przeciw 29 socyalistom oskarżonym o zbrodnię stanu, rabunek i udział w rabunku popełnionym u tutejszego szewca Merstallingera, w celu nabycia środków mających ułatwić organizacyę klubu rewolucyjnego. Sądowi przewodniczy radca Lamezan, oskarżenie wnosi prokurator Pelser. Trybunał sądowy uchwalił prowadzić rozprawę przy drzwiach otwartych, jedynie tylko odczytanie pism i druków ze znamionami zbrodni stanu uastąpi z wykluczeniem publiczności. Proces potrwa około dwóch tygodni.

Wiedeń, 8 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przewodniczący komisyi dla kongruy zawiadomił, że komisya przedłoży niebawem swoje wnioski.

Po załatwieniu pierwszego czytania wniesionych na wczorajszem posiedzeniu przedłożeń rządowych, Izba przystąpiła do dalszej dyskusyi szczegółowej nad budżetem ministerstwa oświaty mianowicie nad tytułem „wyższe zakłady naukowe". Prezydent wezwał mowców, aby nieodstępowali od rzeczy i nieprzewlekali niepotrzebnie rozprawy. Dep. Wurmbrand prosił o przyjęcie rezolucyi polecającej rychłe wybudowanie gmachów dla uniwersytetu i techniki w Gracu i postawił wniosek aby pierwszą na ten cel ratę wstawiono do najbliższego budżetu. P. minister oświaty baron Conrad oświadczył, że spodziewa się, iż pierwszą ratę na budowę techniki w Gracu będzie mógł umieścić w przyszłorocznym budżecie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 marca 1883, godzina 1, min. 45. Losy kredytowe 170·50, Węg. akcye kredyt. 313·50, Akcye anglo-austr. 115.—, Akcye banku Union 117·75, Akcye kolei Karola Ludwika 307·—, Akcye kolei północnej 278·25, Akcye kolei południowej 144·70, Akcye kolei Alföld. 170·—, Akcye kolei Elżbiety 215·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 170·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 125·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·25, Losy regulacyi Cisy 110·—, Losy tureckie 27·—, Węgierska renta 119 90, Akcye banku związkowego 112·75. Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—. Rubel papierowy 1·19·$^3/_4$ Węgierskie losy 116·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 7 marca 1883, godzina 5 min. 30 Akcye kredytowe 314·40, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 307·—, Południowa —·—, Renta papierowa 78·37. Galicyjskie listy zastawne 102·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49$^1/_2$, Rubelpap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 8 marca 1883, godzina 10. min. 35. Akcye kredytowe 309·60, Anglo-Austr. 115·—. Unionbank 117·70, Kolej Karola Ludw. 305·50, Południowa 143·80, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·49$^1/_2$. Rubel papierowy 1·19 $^1/_2$. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 7 marca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień · do ·— zł. kukurudza —·— do — zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 32·25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.58 do 9 62 zł., rzepak (sierpień—wrzesień ·— do 13·88 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 183·75 m, żyto —·— m., spiritus 53·30, olej rzepakowy 79·50 m. Szczecin Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·80 fr., olej rzepakowy 107·25 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Zwraca się uwagę na ogłoszenie **Wody lecznicze gazowe** w dzisiejszym numerze umieszczone.

Przyjechali do Lwowa
dnia 8 marca 1883.

Hotel Europejski.

Pp. Olwier hr. Ressignier z Niska. S. Kopczyński z Tarnopola. A. Udrycki z Mostów wielkich. A. Hoppen ze Stryja. S. Szczepanowski ze Słobody rung. P. Kaczyński z Kijowa. B. Osuchowski z Bóbrki. F. Fischer z Warszawy. H. Schwarz z Wiednia.

Hotel Georgea.

Pp. hr. Tarnowski z Dzikowa. B. hr. Laso ki z Krakowa. B. br. Popper z Wełdzirza. J. Kniaź Puzyna z Narola. Dr. br. Kapri z Bukowiny. K. Zadurowicz z Rożniowa. Dr. H. Kiesler z Czerniowiec.

Hotel Angielski.

Py. A. hr. Łoś z Bortkowa. L. Skibniewski z Wołynia. J. Konopka z Szkła. Dr. J. Kownacki z Przemyśla. S. Truskolaski z Krakowa. A. Czołowski ze Stanisławowa.

Hotel Warszawski.

Pp. F. br. Oldi z Załozieo. L. Żychliński z Brusna starego. A. Smolka z Rossyi. E. Hochleitner ze Starego miasta.

Pociągi kolejowe

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski. o godz. 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz 12 min. 30 po południu i o godz. 10. min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 7 marca 1883 pięciu liczb:

69 78 16 59 77

Następne ciągnienia przypadają w dniach 21 marca i 4 kwietnia 1883.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia 8 marca 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 725.32mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —11.3°C. Psychrometr wilgotny —11.9°C. Prężność pary 1.5mm. Wilgoć 78%. Zachmurzenie 1. Wiatr SW1 Ozon 9.

Temperatura powietrza — 9.0°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 752.42mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50' \quad \lambda = 41^0 41' \quad w. = 340^m,5$

Dla 9 marca

E. = $10^m\ 45,^s{}_{36}$. $\Theta_0 = 23^h\ 7^m\ 4,^s{}_{41}$.
Zachód słońca 8go marca 5h 51m.,1.; wschód o 18h. 28m.,9.

Ostatnia kwadra księżyca nastąpi 1 marca 1d o 19h 2,m2; nów 8d 18h 7,m4; pierwsza kwadra 15d 10h 7,m5; pełnia 23d 7h 40,9; ostatnia kwadra 31d 9h 57,m4

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 9d 12,h5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 24d 6.h5

Słońce wstępuje w znak równonocy wiosennej w konstelacyi ryb 20 marca o 12h 26m w nocy. Czas gwiadozwy zrówna się z czasem średnim dnia 22go marca o 10h 11m w nocy.

7 marca 1883.	2h	9h	9h
Stan barometru w milimetr.	714,15	718,95	720,75
Stan termometru suchego w st. Cels.	— 2,9	— 7,8	—11,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	—3,3	— 8,4	—12,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	3,4	2,1	1,4
Wilgotność powietrza względna w %.	91	83	79
Stan nieba.	10	0	3
Kierunek wiatru.	wnw.	ws.	w.
Moc wiatru	4	2	1

Ilość opadu mierzona o 2h 1,4mm, śnieg.

Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 1,1.

Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. — 8,1.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 7 marca 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	306	25	310	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	169	50	173	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306	—	310	
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	98	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	91	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	75	98	75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41$^1/_2$ l.	86	75	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	60	102	60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	—	101	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100		102	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	80	99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	70
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	63
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	72		82
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	18$^3/_4$	1	20$^3/_4$
100 marek niemieckich	58	20	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—		

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 5 marca 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.40	78.55
luty-sierpień	78.45	78.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.65	78.80
kwiecień-październik	78.65	78.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118 50	119.—
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.—	131 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.75	137.25
„ „ 1864 po 100 zł.	167 50	168 50
„ „ 1864 po 50 zł.	167.—	168.
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.50	—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1883 5 pr.	—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.20	93.37
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	97.75	97.90
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	97.50	98.50
Galicyi	98.15	98.50
Niższej Austryi	105.—	106 50
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	98.75	99 25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.50	118.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	314.20	314.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	828.—	830.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	603.—	605.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	214.25	214.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2785 —	2790 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	309.—	309.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	170.50	171.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	344.75	345.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	145 40	145.90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162 25	162.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.50	96.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	103.—
„ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106 50
„ „ „ w 36 l. 5$^1/_2$ pr.	.—	—.—
Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	91.—
„ 5 proct.	8.—	99.—
5 proct. w		
3% ... zwrotne	8.—	99.—
Gal. bank hip. po ...	102. —	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. 6 proc.	100.50	101.25
Banku austro-węgier. po 5 pr.	100.90	101.05
Węg. Tow. ziem. ak. po 5$^1/_2$ proc.	—.—	—.—
zak. kr. ziems. po 5$^1/_2$ proc.	101.50	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.70	94.—
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. cz.) 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.75	105.—
po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4$^1/_2$ pr.	98.40	98.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.25
z r. 1867	98.25	98 75
z r. 1868	93.25	93.75
z r. 1872	92.50	93.—
Weg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.—	92 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.75	171 25
Clarego po 40 zł. m. k.	37.50	38.25
... Dun. ... 100 zł. m. k.	108.—	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	40 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.25	36 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	—·—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.25	45.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.75	119.95
Paryż za 100 fr.	47.47.50	47.52.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.—	9.50.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 7 marca 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
„ „ „ w srebrze	78	60
Renta w złocie	97	65
5% austr. renta marcowa	93	—
Akcye banku wiedeńskiego	831	—
„ „ kredytowego	814	25
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 2018. (1549 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1. Na jedną posadę nauczyciela geografii i historyi w c. k. gimnazyum w Brzeżanach;

2. na jedną posadę nauczyciela z kwalifikacyą do nauki języka niemieckiego w całem, filologii klasycznej zaś przynajmniej w niższem gimnazyum w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie;

3. na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej w c. k. gimnazyum IV we Lwowie; tudzież

4. na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazyum w Stanisławowie.

Z każdą z tych posad połączoną jest płaca z dodatkiem aktywalnym i dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnieść do Prezydyum Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy, najpóźniej do dnia 26 marca 1883.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
We Lwowie, dnia 26 lutego 1883.

L. 1859. (1531 3—3)

Posada adjunkta kancelaryjnego przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu ewentualnie przy innym sądzie obwodowym Galicyi wschodniej w X. klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu najdalej do 20 marca 1883.

Z Prezydyum wyższego c. k. sądu krajowego.
Lwów, 5go marca 1883.

L. 1933|pr. (1529 3—3)
Celem obsadzenia posady skryptora przy bibliotece c. k. Uniwersytetu we Lwowie w randze IX. klasy z płacą rocznych tysiąca (1.000) złr., dwoma dodatkami pięcioletnimi po stopięćdziesiąt (150) złr. i dodatkiem aktywalnym rocznych trzystu (300) złr. rozpisuje się konkurs do końca marca b. r.
Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wnieść w drodze właściwej do Dyrekcyi biblioteki c. k. Uniwersytetu we Lwowie.
Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, 2 marca 1883.

E. 4472. (1585 1—3)
Konkurs na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Olesku w powiecie Złoczowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 409 złr. z rocznymi poborami płacy 400 złr., ryczałtu kancelaryjnego 100 złr., dalej ryczałtu 500 złr. za jazdy posłańcze do Ożydowa i napowrót i ryczałtu 36 złr. za wybieranie listów z zbiorczej skrzynki listowej.
Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.
Lwów, dnia 5 marca 1883.

Upadłości.

L. 13908. (1501 2—3)
C. k. sąd obwodowy oznajmia, że otworzony uchwałą z dnia 12 lutego 1880 l. 1463 konkurs do majątku Amalii Zachariasiewicz według §. §. 66, 154 ustawy konkursowej dnia dzisiejszego zniesionym został.
Kołomyja, 31 grudnia 1882

L. 172. D k. (1571)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że w konkursie do majątku Munischa Bluma kupca z nieprotokołowaną firmą w Rzeszowie na wniosek zarządcy masy zwołuje się ogół wierzycieli na zgromadzenie w biurze komisarza konkursowego nr. VI. na dzień 19 marca 1883 o godzinie 9 przed południem, celem powzięcia uchwały co do kosztów masalnych.
Rzeszów, dnia 22 lutego 1883.

Księgi gruntowe.

L. 111/pr. (1570)
Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Izdebki w powiecie Brzozów położonej na miejscu w Izdebkach dnia 19 marca 1883 rozpocznie.
Przemyśl, 5 marca 1883.

L. 244|ks.gr (1573)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Wiszniów przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Bursztynie rozpoczyna komisya hipoteczna 28go marca 1883.
Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.
Od c. k. Komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego
Złoczów, dnia 5 marca 1883.

L. 1178 (1594)
Cesarsko królewski sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Jeleśni dnia 17 marca 1883 rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych
Żywiec, dnia 5 marca 1883.

L. 958. (1580)
Akta założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Lipowce z miejscowością Majdan składa się do przejrzenia w sądzie tutejszym. Zarzuty przeciw prawdziwości arszów posiadania mogą być wnoszone dnia 13 marca 1883.
C. k. sąd powiatowy
Gliniany, 2 marca 1883.

L. 2092. (1581)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku, ogłasza, że arkusze posiadania i wszystkie akta do założenia ksiąg gruntowych w gminach katastralnych Siedlanka, Gwizdów, Laszczyny się odnoszące w tutejszym sądzie do przejrzenia wyłożone zostały.
Zarzuty przeciw rzeczonym aktom wnosić można po dzień 12 marca 1883, przed komisarzem hipotecznym, który w razie potrzeby dalsze dochodzenia będzie prowadził.
Leżajsk, 1 marca 1883

L. 1274. (1566)
Cesarsko-królewski sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone i nimi zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Przyborowa.
Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym albo przed komisyą hipoteczną dnia 14 marca 1883, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.
Żywiec, dnia 4 marca 1883

L. 23. (1564)
Arkusze posiadania z aktami założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Zarzyce wielkie" wykłada się do powszechnego przejrzenia w biurze komisyi hipotecznej.
Zarzuty można wnosić do dnia 15 marca 1883.
Kalwarya, 5 marca 1883.

Licytacye.

L. 3750. (1323 1—3)
Dnia 15 marca, 19 kwietnia i 17 maja 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 19 w Krywce powiatu liskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Mikołaja Pawłyszyna własnej, w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego o zapłacenie 18 rat po 9 zł. i reszty kapitału w kwocie 73 zł. 6 ct., wraz z procentami po 6 prc. od sta z pn.
Cena wywołania wynosi 250 zł.
Wadyum 25 zł.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną
Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Lutowiska, 10 grudnia 1882.

L. 1218 (1315 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że 14 marca, 18 kwietnia i 18 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie licytacya realności Piotra Byczyszyn pod lk 13 rep. 28 w Laszkach w celu ściągnięcia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 200 zł. aw. z pn.
Cena wywoławcza 400 zł.
Zakład 40 zł. aw.
Na 2 pierwszych terminach sprzedaną zostanie realność tylko za lub wyżej ceny wywoławczej, na trzecim i niżej tejże.
Kuratorem nieznanych wierzycieli jest tutejszy ck. notaryusz Wiktor Krokowski.
Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.
Mościska, 14 lutego 1883.

L. 3741. (1446 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Krośnie przeprowadzi w dniach 28 lutego, 28 marca, 8 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w tut sądzie publiczną sprzedaż realności pod lk. 87 now. 240 star. w Odrzykoniu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej Marcina Pyprowicza własnej, w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 400 zł. zpn
Cena wywołania 900 zł. aw.
Zakład 90 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Jacewicz w Krośnie.
Reszta warunków w ts. registraturze wolne do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Krosno, 20 października 1882

L. 1140 (1317 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 66 zł. aw. z pn. na rzecz Sendera Auerbacha odbędzie się dnia 30 marca 1883 o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Stanisława Schotta własnej, w Tarnopolu pod l. 1921 położonej.
Cena wywołania, poniżej której nawet realność ta sprzedaną będzie wynosi 488 zł. 81 ct.
Wadyum 24 zł. 44 ct. aw.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, 6 lutego 1883

L 3905. (1308 1—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Samuela Nesselrotha 44 zł. 28 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod nr. 249 w Szarem do dłużnika Jana Haręży należąca w trzech terminach 28 marca, 27 kwietnia, 30 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 560 zł.
Wadyum 56 zł.
Milówka, 30 listopada 1882.

L. 1509. (1349 1—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Salamona Judenfreunda w kwocie 85 zł. z pn. odbędzie się dnia 30 marca 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Józefa Perkułaby własnej, nietabularnej, w Hanusowcach pod lk. 35 położonej, która przy tymże terminie i niżej ceny szacunkowej 220 zł. sprzedaną zostanie
Zakład wynosi 11 zł.
Stanisławów, 31 stycznia 1883.

L. 2177. (1350 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że na zaspokojenie należytości Szymona Steinholza w kwocie 85 zł. a. w. z pn. w dniach 27 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1883 zawsze o godzinie 11 przed południem w zabudowaniu sądowem przedsięweźmie przymusową licytacyjną sprzedaż realności Katarzyny Sawickiej z Krzywcza pod lk. 37 w Krzywczu położonej, ciało tabularne wykazem hipotecznym l. 498 głównej księgi dla gminy Krzywcze objęte, stanowiącej, składającej się z parcel budowlanych 263, 376 i gruntowych l. 16, 18, 742, 993, 994, 1104, 1153|1, 1153|2, 1580, 1852|1 i 1852|2 i to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, oraz wywołania 2550 zł., na trzecim terminie i niżej takowej.
Wadyum wynosi 255 zł.
Reszta warunków, wyciąg hipoteczny jak oszacowania są do przejrzenia w registraturze.
Mielnica, 30 kwietnia 1882.

L. 6494. (1474 1—3)
Dnia 20go marca, dnia 17go kwietnia, i dnia 15 maja 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 381 w Skałacie położonej, a ciało tabularne stanowiącej, w sprawie egzekucyjnej Menie Aszkanazy przeciw Maryi Łozińskiej pto 82 zł. zpn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 250 zł. wadyum 25 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej atoli, tylko za cenę wierzytelnościom hipotecznym wyrównającą sprzedaną będzie. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 15 maja 1883 godzinę 4 po południu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz dr. Biliński.
Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy.
Skałat, 21 października 1882.

L. 2159. (1461 1—3)
W dniach 21 marca, 24 kwietnia, 22 maja 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż wierzytelności masy rozbiorowej Jana Garana.
1) przeciw Ignacemu Garanowi z Nowego Sącza w łącznej kwocie 2460 zł. w. a.
2) przeciw Karolowi Brzezińskiemu z Krościenka w kwocie 93 zł. 71 ct. w. a.
Wadyum co do pierwszych wierzytelności wynosi 110 zł., co do drugiej 5 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w biurze c. k. sędziego powiatowego jako komisarza konkursowego w Gorlicach.
C k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 20 lutego 1883.

L 8167. (1270 1—3)
C k. sąd powiatowy w Kuttach ogłasza niniejszem, że w dniach 14 marca, 18 kwietnia i 17 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Chorocowie pod lk. 2 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Kiefora Michajluk należącej, na zaspokojenie pretensyi Icka Steinbrechera w kwocie 56 złr. 62 ct. a. w. z pn. realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 460 złr. aw. lub wyżej, przy trzecim zaś terminie tejże za jakbądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Akt zastawniczego opisania, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.
Kutty 30 listopada 1882.

L 8168 (1271 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kuttach ogłasza niniejszem, że w dniach 15 marca, 19 kwietnia i 30 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Roznie małym pod lk. 43|41 położonej, ciała tabularnego nietworzącej, do Hnata i Zofii Fedczuk należącej, na zaspokojenie pretensyi Icka Steinbrechera w kwocie 23 złr. aw. zpn. realność ta przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową 60 złr. aw. lub wyżej przy trzecim zaś terminie tejże za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Akt zastawniczego opisania, tudzież resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w tus. registraturze.
Kutty, 30 listopada 1882.

L. 13694. (1305 1—3)
Licytacya przymusowa realności l. k. 263/tab. 161 Isze ciało tab. w Brodach Josla, Herscha, Jakóba Wolfgangów i Mojżesza Harmelina własnej, na rzecz funduszu indemnizacyjnego, odbędzie się 15 marca, 12 kwietnia i 10go maja 1883 godzina 11 przed południem w biurze 2.
Cenę szacunkową oraz wywołania 54 złr. 60 ct.
Wadyum 10 prc.
Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg tabularny można w sądzie przejrzeć.
Wrazie niesprzedania wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 maja 1883 godzina 4 po południu, przyczem niestający do większości głosów stających doliczeni będą.
Niewiadomym z życia i miejsca pobytu wierzycielom hipotecznym Abrahamowi Wolfowi Welisch, Perli Schmutzig i Józefowi Kiefus, tudzież po dniu 20 lutego 1881 na hipoteką weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być wcześnie doręczoną ustanowiono kuratora adwokata dra Brauna.
C. k. sąd powiatowy
Brody, 23 października 1882.

L. 5980. (1241 1—3)
C. k. sąd delegowany miejski podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 140 złr 86 ct. z p. n. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 16 marca i 16 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 19 w Woźnikach położonej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 12 grudnia 1870 l. 1427 zajętej, na sumę 600 złr. oszacowanej, a z posiadłości l. wyk. hip. 23 dłużników Jana i Anny Gizów własnej, z posiadłości l. w hip. 156 Abrahama Schauzera, z posiadłości l. wyk. 157 Zofii Orkiszowej i z posiadłości l. wyk hip 158 gminy katastralnej Woźniki, Franciszki Szafranowej własnych składającej się.
Wrazie niesprzedania powyższej realności na pierwszym lub drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 16 kwietnia 1883.
Wadyum wynosi 60 złr.
Wadowice, d. 21 stycznia 1883.

L. 7014. (1230 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, ze na zaspokojenie 16 rat po 21 złr. i resztującej sumy 197 złr. 31 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Wierzblanach w powiecie Kamioneckim położonej, dłużnika Stefana Czuczmana własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kred. wł. we Lwowie dnia 29 marca, 4 maja i 31 maja 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem pod następującymi warunkami:
1. Za cenę wywołania stawi się sumę 1200 złr aw.
Wadyum 10 prc.
2. Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
3. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w lub w odpisie podnieść w tusądowej registraturze.
Reszta warunków w tusądow. registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego
Busk, 30 listopada 1882.

L 1212 (1381 1—3)
Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 30 marca, 8 maja i 8 czerwca 1883 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72 w Przybyszówce położonej, wedle wyk. hip. 154 Józefa Szkoły własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o 220 złr. w. a. z pn., za cenę szacunkową 2450 złr. aw. lub wyżej tejże.
Wadyum wynosi 245 złr. aw.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów 25 lutego 1883.

L. 6058. (1423 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Podgórzu przedsięweźmie dnia 28 marca 1883 o godzinie 10tej przed południem, egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 14 w Dębnikach położonej, Charlesa i Freidli małżonków Seymanów własnością będącej, a to na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.
Cena wywołania wynosi 17600 złr.
Wadyum zaś 1760 złr aw.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Podgórze, dnia 31 stycznia 1883.

Licytacye.

L. 6466. (759 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 759 zł. 92 ct. w. a. z pn. realność pod N. k. 88 w Kolbuszowie dolnej położona, Wojciecha Augustynowicza własna, ciała tabularnego niestanowiąca, w dniach: 2 kwietnia, 7 maja i 11 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł. w. a. wadyum 200 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa, 18 stycznia 1883.

L. 4237. (1066 3—3)

C. k sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 4 maja, 8 czerwca i 13 lipca 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Fedora Kluczewskiego własnej, w Jabłonowie pod lk. 163, 124 sub. 25, 20 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie 15 rat po 15 zł. i resztującego kapitału w kwocie 140 zł. 85 ct. w. a z pn. na rzecz dyrekcyi c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego.

Przy dwu pierwszych terminach będzie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Iwana Slusarczuka z Jabłonowa.

Cena szacunkowa wynosi 1200 zł.

Zakład 120 zł.

Bliższe warunki jak i protokół zastawniczego opisu i oszacowania może być w tus. registraturze przejrzany

C. k sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 20 września 1882.

L. 7695. (1155 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż w dniach: 16 marca, 13 kwietnia i 11 maja 1883, każdym razem o godzinie 0 z rana, w sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 6 w Zabrniu położonej, w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Witaszkowej przeciw spadkobiercom Maryanny Bielaszkowej pto. 140 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 558 zł. 50 ct. w. a. Wadyum 56 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze. C k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 19 września 1882.

L. 134. (1523 3—3)

W c k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na zaspokojenie dłużnej Salamonowi Judenfreundowi sumy 100 zł. w. a. publiczna licytacya realności w Łanach pod Nr. konsk 39 położonej, dłużnika Ołeksy Bidoczko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, za lub nad cenę szacunkową dnia: 13 marca i 16 kwietnia 1883, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 300 zł. Wadyum 30 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w tusadowej registraturze można przejrzeć.

Halicz, dnia 31 stycznia 1883.

L. 4898. (1193 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Salamona Rubina przeciw Zalekowi Gelberowi pto 300 zł. w. a. z pn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż 2|3 części realności pod lk. 210 w Brzeżanach mieście położonych, wedle dom. VI pag. 613 n. 9 haer. dłużnika Zaleka Gelbera własnych i że do przedsięwzięcia tej licytacyi trzy w budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie: na dzień 21 marca, na dzień 25 kwietnia i na dzień 30 maja 1883, każdym razem o godzinie 9 rano naznaczył, na których te 2|3 części wspomnionej realności poniżej ceny szacunkowej i wywołania 697 zł. 84 ct. sprzedane nie zostaną.

Wadyum wynosi 69 zł. 71 ct. złożone być może w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w obligacyach indemnizacyjnych lub w listach hipotecznych galic. akcyjnego banku hipotecznego, według kursu z dnia licytacyę poprzedzającego w urzędowej gazecie notowanego.

Akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Gdyby realność ta na powyższych terminach za cenę szacunkową sprzedaną nie została, przyznacza się równocześnie do ułożenia warunków, sprzedaż ułatwiających termin na dzień 31 maja 1883 godzinę 9 rano, na który się wierzycieli z tem wzywa, iż niestawający, uważani będą za przystępujących do wniosków większości.

O treści tej uchwały zawiadamia się obie strony, Mojżesza Sauera, Władysława Lewickiego, Sarę Landau, Berla Relles, Chanę Relles, Emanuela Kriss, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, urząd gminny w Brzeżanach, c. k. Namiestnictwo we Lwowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, masę leżącą Szulima Szusberga na ręce kuratora dra Gottlieba, wreszcie wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 10 maja 1882 prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła na ręce kuratora dra Gottlieba adwokata w Brzeżanach.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany, 14 czerwca 1882.

L. 7947. (1472 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się na zaspokojenie należytości Salamona Judenfreunda w kwocie 41 zł. w. a. publiczna licytacya realności pod kons. Nr. 13 położonej, dłużniczki Maryi Zawadzkiej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach: dnia 13 marra, 17 kwietnia i 8 maja 1883, zawsze o godzinie 9 rano.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 100 zł. Wadyum 10 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Halicz, dnia 20 grudnia 1882.

L 6567 (1516 3—3)

W dniach: 16 marca, 20 kwietnia i 18 maja 1883, o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. kons. 50 subreb. 55 w Leninie małej położonej, dłużnika Iwana Pawlucha własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł. Wadyum 10 pr. tj. 40 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 30 grudnia 1882.

L. 11138. (1142 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 136 w Kaniowie wielkim położonej Tomasza Zborka własnością będącej, rezolucyą z dnia 17 sierpnia 1882 l. 6580 w celu zaspokojenia wierzytelności Pawła Nitscha w kwocie 300 złr. rozpisana, w dniu 5 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie tutejszym pod warunkami w obwieszczeniu z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Biała, dnia 12 grudnia 1882.

L 6011. (1024 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starem mieście zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Michała Ciury odbędzie się na dniu 23 marca 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 62 rep. 73 w Bystrem położonej, własności nieobjętej masy spadkowej po śp. Andriju Pachowiczu będącej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 16 lutego 1877 l. 636 zastawniczo opisanej z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 150 zł. wadyum 15 zł.

Resztę waruków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacawania można w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

Staremiasto, 31 grudnia 1882.

Zl. 19400. (1095 3—3)

Von Seiten des k. k. städtisch delegirten Bezirksgerichtes in Kolomea wird in der Exekutionssache des Eisig Scharf gegen Leisor Dulberg pto. 140 fl. ö. W. s. N. G hiemit kundgemacht, das zur Vorname der exekutiven Feilbietung der für Leisor Dulberg auf der Realität des Leib Hissler sub. CN. 326 in Kolomea laut Dom. III. pag. 552 n. 12 on. intabulirten Satzpost der Summe pr. 400 fl und 121 fl. ö. W sNG. zu Gunsten des Eisig Scharf benilligt und zur Vorname derselben drei Termine und zwar auf den 20ten März, 20tne April und 23 Mai 1883, jedesmal um 10 Uhr V. M mit dem bestimmt wurde, dass bei den ersten zwei Terminen diese Satzpost nur über oder um den Ausrufspreis beim dritten Termine auch unter demselben an den Mistbietenden veräußert werden.

Ausrufspreis 521 fl. 16 kr.

Vadium 52 fl.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse und der Tabularauszug können in der hg. Registratur eingesehen werden

K. k. städt. del. Bezirksgericht

Kolomea, 30 Dezember 1882.

L. 3652. (1551 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych drogowych w latach 1883, 1884 i 1885 wykonać się mających na gościńcu państwowym zakluczyńskim w okręgu budowniczym nowosądeckim, odbędzie się na dniu 28 marca 1883, o godzinie 12tej w południe w c. k. starostwie w Nowym Sączu licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót konserwacyjnych w roku 1883 wykonać się mających na gościńcu zakluczyńskim w sekcyi drogowej Ciężkowice wynosi ogółem 2 318 zł. 39½ ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany kosztorys sumaryczny, oraz wykaz cen jednostkowych mogą byc przejrzane w powyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum, z wyrażeniem zaofiarowanej ceny nietylko cyframi ale też i literami, należy wnieść przed oznaczonym terminem w dniu odbyć się mającej licytacyi, najpóźniej do 12tej godziny w południe w pomnienionem c. k. Starostwie.

Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub nie podane w terminie powyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, dnia 18 lutego 1883.

L. 11794. (1522 2—3)

W brodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia funduszu indemnizacyjnego pto 1 zł. 7 ct. w. a z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l k. 397 tab. 265 w Brodach położonej do spadkobierców Małki Lieby Petruszka należącej w trzech terminach 27 marca, 8 maja i 4go czerwca 1883 zawsze o 10 godzinie rano z tem, że takowa przy obu pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej 989 zł. przy trzecim i niżej ceny szacunkowej lecz tylko za taką długi hipoteczne pokrywającą sprzedaną zostanie.

Wadyum 10 prc.

O czem interesentów oraz wszystkich tych, którzyby po dniu 10 października 1881 (jako dnia wydania wyciągu hipotecznego) na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, nareszcie wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub dalsze zapaść mające z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. Dr. Maurycego Brauna z Brodów i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Brody, 20 września 1882.

L. 4660. (1143 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 19 kwietnia, 23 maja i dnia 27 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Hłudnie pod l. k. 42 now/94 04 położonej Iwana Wasiunczuka własnej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego tj. 7 rat pożyczki po 7 zł. 44 kr. w. a. i reszty kapitału 91 zł. 50 kr. w. a. z pn

Cena wywołania 350 złr. w. a, wadyum 35 złr. w. a.

Do ustanowienia przystępniejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 27 czerwca 1883 o godzinie 3 po południu.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków sprzedaży tej realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

O tem zawiadamia się tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 grudnia 1882 prawo zastawu na powyższej realności nabyli, lub którymby rezolucya sprzedaż tejże dozwalająca nie została doręczoną, do rąk kuratora p. Konstantego Bobrzyńskiego w Hłudnie.

Dubiecko, dnia 19 stycznia 1883.

L. 6441. (961 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Reginy Piotrowskiej przeciwko Wincentemu i Antoninie Skawińskim o 400 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 2 kwietnia, 7 maja i 11go czerwca 1883 r. każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 3|4 części realności pod nr. 370 w Wieliczce, ciało hipoteczne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 632 złr. 55 ct, zakład 64 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze. O czem wszyscy wiadomi wierzyciele do rąk własnych, zaś ci wierzyciele, którymby rezolucya licytację rozpisująca doręczoną być nie mogła przed terminem, tudzież masy spadkowe po Teresie Uryś i Annie Kuchno do rąk kuratora p. adw. dr. Trojnalskiego w Krakowie, zaś niewiadomy z życia i miejsca pobytu Franciszek Klemm do rąk kuratora p. Br. Przychockiego c. k. notaryusza w Wieliczce, oraz i przez edykta zawiadomienie otrzymują.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 30 grudnia 1882.

L. 9191. (1194 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Rubina przeciw Gitli Neuschüllerowej a względnie jej masie nieobjętej pto. 200 złr. z pn. dozwolił przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 145/173 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. IV. pars. I pag. 347 Dom IV. pars. II pag. 233 n. 6 haer. Gitli Neuschüllerowej własnej, w jednym ostatecznym terminie dnia 21 marca 1883, o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem na którym to terminie wspomniana realność także niżej ceny szacunkowej 3293 zł. 80 ct. za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych jakoteż wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszym sądzie.

O tem zawiadamia się strony interesowane, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 15 stycznia 1881 do tabuli weszli, lub którymby postanowienie licytacyjne wcześnie lub wcale doręczonem być nie mogło, do rąk kuratora adw. kraj. dra. H. Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany, 30 listopada 1882.

L. 1601. (1550 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1883, 1884 i 1885 na gościńcach państwowych w bialskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 20 marca 1883 o godzinie 12tej w południe w c. k. Starostwie w Biale, licytacya na podstawie pisemnych ofert. Suma fiskalna robót konserwacyjnych, które mają być wykonane w roku 1883 wynosi:

I. Na trakcie kętskim;		
w sekcyi oświęcimskiej		1.758 złr. 84 ct.
II. Na trakcie krakowskim:		
w sekcyi wadowickiej	1.661 złr 53½ ct.	
w sekcyi bialskiej	845 złr. 36½ ct.	2.506 złr. 90 ct.
III. Na trakcie nadwiślańskim:		
w sekcyi oświęcimskiej	1.757 złr. 93 ct.	
w sekcyi bialskiej	833 złr. 60 ct.	2.591 złr. 53 ct.
IV. Na trakcie podtatrzańskim:		
w sekcyi gilowickiej	2.655 złr. 38½ ct.	
w sekcyi żywieckiej	428 złr. 21½ ct.	
w sekcyi bialskiej	136 złr. 02½ ct.	3.219 złr. 62½ ct.
V. Na trakcie żywieckim:		
w sekcyi wadowickiej . . .	433 złr. — ct.	
w sekcyi gilowickiej . . .	475 złr. 53 ct.	
w sekcyi żywieckiej	1.873 złr. 80 ct.	2.782 złr. 33 ct.
	Razem	12.859 złr. 22½ ct.

Oferty wniesione być mogą, tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyj drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedyńczych sekcyj, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne. Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa, plany, kosztorysy, jak nie mniej ogólne i szczegółowe warunki budowy, mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w markę stemplową na 50 ct. i wadyum 5 prc. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen, nietylko cyframi, ale także i literami, przed oznaczonym terminem, w dniu odbyć się mającej licytacyi, najpóźniej do 12tej godziny w południe wniesione być mają. Oferty nieułożone według przepisów istniejących, lub niepodane w terminie powyżej oznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa.

WE LWOWIE, dnia 16go lutego 1883.

L. 3378. (1306 1—3)

Dnia 6 marca i dnia 10 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod lk. 542|3 w Korczynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Franciszka Zaremby pw. nieobjętej masie Józefa Bendusa Axelrada, zastąpionej przez kuratora Schulima Axelrada, pto 1487 zł. 52 ct. z pn.

Cena wywołania 220 zł.

Zakład 22 zł.

Realność ta na powyższych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych są w tutejszo sądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, 30 października 1882.

L. 5175. (1265 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100·12 zł. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 6 marca, 3 kwietnia i 2 maja 1883 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 82 w Brusnie nowem położonej, wykazem hipotecznym 117 tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 40 zł.

O czem się strony interesowane, tudzież wszystkich, którzyby jakowe prawa po wydaniu wyciągu tabularnego na realności powyższej nabyli, lub którymby uchwały sądowe w sprawie powyższej z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły, do rąk kuratora c. k. notaryusza Mikułowskiego zawiadamia.

Cieszanów, 29 grudnia 1882.

L. 6865. (1310 1—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w gmachu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Ewy Puchta w kwocie 7 zł. 51 ct. z pn. w drodze publicznego przetargu egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 155 w Rudce w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, dłużnika Ołeksy Nakonecznego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w dniu 8 marca, 12 kwietnia i 17 maja 1883 zawsze o 9 godz. rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł.

Zakład wynosi 11 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1882.

L. 6611. (1321 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Haliczu wypisuje celem wydobycia sumy wekslowej 60zł. aw. przez Herscha Kaufmana prawonabywcy Maryi Sawickiej przeciw Michałowi i Maryi Pawłowskim wywalczonej, publiczną sprzedaż realności w Haliczu pod nr. 30 star., 97 now. położonej, dłużników własnej, ciało tabularne stanowiącej, w dwóch terminach dnia 13 marca i 13 kwietnia 1883, zawsze o godzinie 10 rano w Haliczu odbyć się mającą.

Cena wywołania jest 1325 zł.

Wadyum wynosi 133 zł.

Akt oszacowania, tudzież warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze

Halicz, 27 grudnia 1882.

L. 3981. (1324 1—3)

Dnia 15 marca, 19 kwietnia i 17 maja 1883 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 18 w Krywce, powiatu liskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Wasyla Jakubyszyna własnej, w sprawie zakładu kredyt. włośc. o zapłacenie 17 rat po 6 zł. i reszty kapitału w kwocie 48 zł. 84 ct., wraz z procentami po 6 zł. od sta z pn.

Cenę wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedana.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska, 13 grudnia 1882.

L. 7710. (1547 2—3)

C. k. sąd powiatowy uhnowski ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 267 zł. 5 ct. przeprowadzi w zabudowaniu sądowem egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 217 reb. 107, 336, 96, 88, 436 w Uhnowie ciała hipotecznego nie stanowiącej, Asafata Zukowskiego własnej, na dniu 28 marca, 7 maja i 4 czerwca 1883 zawsze o godz. 9 z rana, w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś w trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów, dnia 23 stycznia 1883.

L. 1596. (884 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 55 zlr, 240 złr., 240 złr., 240 złr., 240 złr., 240 złr., 240 złr., 240 złr., 240 złr., 5.394 złr, 50 ct. w. a. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Zatoka z przyl. Wola w powiecie Bocheńskim położonych p. Mayera Tannenbauma własnych w dwóch terminach a mianowicie: dnia 10 kwietnia i 9 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są dobra Zatoka z przyległ. Wola w powiecie Bocheńskim w Galicyi położone, wedle dom. 407 pag. 440 n. 21 haer i dom. 407 pag. 444 n. 22 haer. Mayera Tannenbauma własne ze wszystkiemi przynależytościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dytychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

Cenę wywołania stanowi suma 40.000 złr. w. a. jako wartośc tych dóbr przyjęta przez galic. Zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki.

W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywoławczej.

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania w sumie 4.000 złr w. a. w gotówce, w książeczkach kas wkładkowych galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie lub kasy odszczędności miasta Krakowa lub galicyjskiej kasy oszczędności, albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokacye majątków sierocińskich.

Obowiązany będzie nabywca w przeciągu dni 30tu po doręczeniu uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyi wykazać się przed sądem, że albo na powyższych dobrach pod poz 64 on. zabezpieczoną wierzytelność austro węgierskiego Banku w sumie 20.000 złr. w. a. z pn. tudzież wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego ze wszystkiemi przynależytościami w zupełności bezpośrednio zapłacił, lub też, że po bezpośredniem zapłaceniu wszelkich ratalnych zaległości i kosztów sądowych i egzekucyjnych uzyskał przyzwolenie tychże zakładów na pozostawienie reszty ich wierzytelności przy hipotece dóbr.

Resztę ceny kupna winien nabywca złożyć w dniach 30tu po prawomocności tabeli płatniczej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych stanowiącej, bądź do depozytu sądowego, bądź do rąk przekazanych na cenę kupna prawomocnie wierzycieli hipotecznych i dawniejszych właścicieli, tymczasem zaś od tej reszty ceny kupna 6 prc. półrocznie z góry poczawszy od dnia objęcia dóbr w fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum, które na rzecz hipotecznych wierzycieli przepadnie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzane być mogą w t. s. registraturze

Kraków, 26 stycznia 1883.

Kuratele.

L. 7845. (1340 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 19 lipca 1882 l. 7608, Wojciech Niemczyk z Długiego za marnotrawcę uznany został i że dla tegoż kuratorem Szczepana Niemczyka z Długiego ustanowiono.

Sanok, dnia 30 grudnia 1882.

L. 5738. (1320 2—3)

Semen Kaban uznany został niedołężnym na umyśle, kuratorem tegoż jest Teodor Bojuk.

Z c. k sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 2 września 1881.

L 5423. (1311 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż Walerya z Glombitzów Maultzowa z Żywca uchwałą c k. sądu obwodowego w Wadowicach z 26 sierpnia 1882 l. 1925 została uznaną marnotrawna, a jej kuratorem ustanowiono Mateusza Hyliński ego gospodarza gruntowego ze Sporysza.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 18 grudnia 1882.

L. 8. (1387 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że Leszko Semanów z Tarnawki uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 20 grudnia 1882 l. 14115 za marnotrawcę uznany został, kuratorem jego jest Jurko Haraus z Tarnawki.

Z c. k. sądu powiatowego

Rymanów, 20 stycznia 1883

L. 5972. (1312 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłosza że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z 23 września 1882, l. 2155 Jan Klimczak z Leśnej za marnotrawcę uznany został. C k. sąd powiatowy

Żywiec, dnia 9 grudnia 1882.

L. 1053. (1258 3—3)

Jacko Matków, gospodarz z Chorenowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Hryć Bihun.

C. k. sąd powiatowy

Uhnów, dnia 19 lutego 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1503. (1445 3—3)

W skutek wniesionego do tutejszego sądu na dniu 31 stycznia 1883 l. 1593 i do rozprawy ustnej na dzień 21 marca 1883 godz. 9 przed południem zadekretowanego pozwu Rozalii Silbermann przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Piotrowi Żukowskiemu o uznanie trzyletniego prawa mieszkania w stanie biernym realności wyk. hip. l. 43 księgi gruntowej gminy katastr. Stare Brody objętej pod poz. 1 on. zaintabulowanego za zgasłe i wykreślić się mające, ustanowiono dla niewiadomego z życia i miejsca zamieszkania pozwanego Piotra Żukowskiego kuratorem ad actum adwokata dra Ornsteina z Brodów.

O czem się zawiadamia pozwanego z wezwaniem, azeby na powyższym terminie stanął bądź osobiście bądź przez pełnomocnika, lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony udzielił

Brody, 3 lutego 1883.

L. 6228. (743 3—3)

Ze strony c k. sądu powiatowego w Przeworsku podaje się do publicznej wiadomości że, miejsce pobytu Jana Lisa ustanowionego spadkobiercy ś. p. Katarzyny Słysz w dniu 9 marca 1870 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Tryńczy zmarłej, sądowi nie jest znane, wskutek czego zostaje Jan Lis zawezwanym, aby w ciągu roku, od dnia dzisiejszego rachując wtutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek ś. p. Katarzyny Słysz ze spadkobiercami, którzy się do spadku zgłosili, jak również z turatorem dla Jana Lisa w osobie pana adw. dr. Gaberlego z Jarosławia ustanowionym przeprowadzonym zostanie

Przeworsk, 5 grudnia 1882.

L. 233. (1276 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Salamona Steinbacha w ilości 182 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników masy spadkowej Jana Paszki i Agnieszki Paszko realności ciała hipotecznego z placu budowlanego, sadku i ogrodu składającego się na 300 zł. ocenionego pod l. 67 w Sokalu na dniu: 14 marca, 16 kwietnia i 16 maja 1883, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 30 zł. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokół przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Z k. sądu powiatowego

Sokal, dnia 5 lutego 1883.

L 4666 (963 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Grabowskiego, że dnia 31 grudnia 1881 l. 6158 wniesło przeciwko niemu Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu pozew o zapłacenie 160 zł zpn. i że do rozprawy sumarycznej nad tym pozwem wyznaczony jest termin na dzień 4 kwietnia 1883 o 8 godz. rano i że Józefa Rottenberga ze Zbaraża ustanowiono kuratorem jego, że zatem iest rzeczą Antoniego Grabowskiego albo ustanowionemu kuratorowi wcześnie należytą informacyę udzielić lub też sądowi wskazać innego zastępcę, ileże z zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Zbaraż, d. 30 września 1882.

L. 17580. (994 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że Marya Petryszyn, włościanka z Niżniowa, wniesła na dniu 23 listopada 1882 do l. 16180|1881 prośbę, o uznanie męża jej Tymka Petryszyn, który na dniu 13 listopada 1879 pracując przy budowie mostu w Niżniowie, utonąć miał, za umarłego i wiązzek małżeński z nim zawarty za rozwiazany.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby o życiu Tymka Petryszyn wiadomość mieli, ażeby o tem tutejszemu c. k. sądowi, lub ustanowionemu kuratorowi dr. Eminowiczowi w przeciągu jednego roku donieśli.

Stanisławów, 13 stycznia 1883.

L. 28602. (1404 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Teklę z Grabaniów Popławską i Antoniego Penthera, względnie ich z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że Berl Segal i Leon Brokl przeciw nim tudzież przeciw Katarzynie z Broklów Strzemeckiej pozew de praes. 31 grudnia 1882 l. 28602 o uznanie pretensyi 1375 mon. konw. w stanie biernym realności pod l. k. 5 miasto w Drohobyczu n. 9 on. zaintabulowanej, za zadawnioną i do ekstabulacyi sposobną, tudzież że rzeczonym z życia i miejsca pobytu nieznanym pozwanym ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Wohllernera w Drohobyczu zamieszkałego, któremu dotyczące rubra pozwu udzielono.

Do rozprawy wedle postępowania ustnego wyznaczono termin na dzień 10go kwietnia 1883 godzinę 9 rano w B. N. 6.

Poleca się zatem powyżej wspomnionym z życia i miejsca pobytu nieznanym pozwanym, ażeby w tut. sądzie wcześnie się zgłosili, sobie w rzeczonej sprawie wspólnego pełnomocnika ustanowili lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, inaczej bowiem złe skutki ztąd powstać mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz. 2go stycznia 1883.

L. 8950. (1042 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, iż dnia 31 grudnia 1872 zmarł Meindel Halpern w Busku, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu wykazując oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowem Hersch Sigal w Busku kuratorem ustanowiony został, przeprowadzonym będzie z tymi, którzy się oświadczą i z kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk, dnia 31 grudnia 1882.

L. 9294 (1015 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie zawiadamia niewiadomych spadkobierców ś. p. Józefa Zieńkowskiego, byłego kasyera towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, zmarłego dnia 19 października 1882 w Radziechowie bez rozporządzenia ostatniej woli, a mianowicie Edwarda Zieńkowskiego, Władysława Zieńkowskiego i Felicyę z Zieńkowskich Schuch, że po ich bracie Józefie Zieńkowskim postępowanie spadkowe jest w toku a oraz wzywa ich, aby w ciągu roku do spadku swe oświadczenie wnieśli, inaczej bowiem sąd tutejszy po myśli § 131 ust. z 9 sierpnia 1854 l. 208 dz. p. p. sobie postąpi.

Oraz zawiadamia się ich, że dla nich kuratora w osobie Juliusza Brandta z Radziechowa ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 12 sierpnia 1882.

L. 5340. (1555 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 22 listopada 1870 l. 59908 wniosły Adela Rzepińska i Magdalena Knibinicka przeciw Maryannie Dębickiej i Magdalenie Knibinickiej pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności l. 490 1/4 pozycyi dom. 24 pag. 300 n. 6 on. Instr. pag. 86 n. 33 on. na który to pozew wskutek prośby obecnych właścicieli tej realności l. 490 1/4 Wojciecha Rutkowskiego i Stanisława Niemczynowskiego, którzy w imieniu Adeli Rzepińskiej i Katarzyny Kalicińskiej. jako powodowie wstąpili, wyznaczonono do ustnej rozprawy termin na dzień 3 kwietnia 1883 godzinę 11 przed południem, w sali rozpraw sądu tutejszego.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Maryanny Dębickiej i Magdaleny Knibinickiej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Norkowski kuratorem a tegoż zastępca adw. dr. Jekeles mianowany.

Wzywa się zatem Maryannę Dębicką i Magdalenę Knibinicką, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły lub też innego zastępcę sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe same sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 lutego 1883.

L. 149. (1558)

Zaproszenie

Walne zwyczajne **Zgromadzenie** członków Towarzystwa kredytowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, odbędzie się dnia **20go marca 1883** o godzinie 3 po południu w lokalnościach Dyrekcyi, na które szanownych członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

I. Rozdział zysków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1882.

II. Wybór Rady zawiadowczej.

Busk, dnia 4go marca 1883.

Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogr. poręką.

Bazyli Wanio prezes. **Jan Reichert** sekretarz.

(1557)

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie członków zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej, Stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką odbędzie się w myśl §. 25 statutów, dnia **17 marca 1883** o godzinie 4tej po południu w sali kasyna miejskiego.

Porządek dzienny:

a. Bilans i sprawozdanie za rok 1882.

b. Wydanie absolutoryum na rachunek i bilans za rok ubiegły, na podstawie sprawdzenia i sprawozdania Rady nadzorczej.

c. Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy.

d. Uchwała w myśl §. 30 g. statutów, co do ustanowienia możliwej najwyższej ilości udziałów dla pojedynczego członka.

e. Uchwała w myśl §. 30 i. statutów, co do oznaczenia stopy oprocentowania zaliczek i wkładek, oraz terminu wypowiedzenia ostatnich.

f. Uchwała budżetu na r. 1883.

g. Wybór 5 członków Dyrekcyi na czas trzyletni i jednego członka na jeden rok, tudzież trzech zastępców na jeden rok.

h. Wybór 1 członka do Rady nadzorczej na rok jeden i dwóch zastępców na jeden rok.

Po zamknięciu Walnego Zgromadzenia Spółki zaliczkowej odbędzie się

Walne Zgromadzenie

miejscowego oddziału zabezpieczonych członków I. ogólnego Towarzystwa urzędników.

Porządek dzienny:

a. Sprawozdanie za rok 1882.

b. Wybór Wydziału lokalnego z 15 członków składającego się na lat trzy i 5 zastępców na jeden rok.

Dyrekcya.

Przewodniczący **Bałaban.** Członek Dyrekcyi.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papie[illegible] hlög.